

Pierwsze wpłaty z Wielkopolski
na fundusz budowy Pomnika Bohaterów

Uchwała podjęta przez Prezydium Stołecznej Rady Narodowej w sprawie budowy Pomnika Bohaterów Warszawy, była aktem wyrażającym dążenie całego narodu, który pragnął, aby w sercu naszej Ojczyzny — stolicy, — wzniesie pomnik, trwały ślad bohaterstwa Polaków walczących o wolność w latach 1939/1944 z okupantem hitlerowskim, a szczególnie wyrazić hołd heroicznemu zmaganiom ludu Warszawy w 63 dniach powstania. O tym, jak usilne i szczerze były te pragnienia, świadczy gorący odzew społeczeństwa stolicy na inicjatywę „Życia Warszawy“, apelującego o przeprowadzenie społecznej zbiórki pieniędzy na fundusz budowy pomnika. Do dnia wczorajszego, jak doniosło „Życie Warszawy“, wpłynęło na budowę Pomnika Bohaterów 109 857 złotych. Piękną inicjatywę stołecznej dzielnicy podchwycili w Wielkopolsce pracownicy „Domu Książki“ z Poznania oraz Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy — Oddział w Poznaniu, ulica Kolejowa 19. Ci ostatni, składając w naszej redakcji sumę 325 złotych, przeznaczoną na budowę Pomnika Bohaterów, wystosowali za naszym pośrednictwem apel do wszystkich pracowników spółdzielczości pracy o pójście w ich ślady.

Odpowiadając na apel oddziału poznańskiego, Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich — do zbiórki włączyli się dziennikarze i pozostali pracownicy redakcji „Głosu Wielkopolskiego“, deklarując na fundusz budowy pomnika 675 złotych.

Informujemy, że wpłatę dobrovolnie zadeklarowanych na ten cel sum dokonywać można na konto, jakie uruchomił w PKO Społeczny Komitet Budowy Pomnika Bohaterów Warszawy (nr konta: 1—9—120920). Wpłaty te przyjmowane będą również w redakcji „Głosu Wielkopolskiego“, ulica Grunwaldzka 19 pokój 61.

Polski helikopter SM-1

W przyszłym roku rusza seryjna produkcja

WARSZAWA (PAP)

Nasze lotnictwo otrzyma wkrótce nowy rodzaj sprzętu. Już na pokazie z okazji Święta Lotnictwa w Warszawie, ujrzy my w b. m. pierwsze śmigłowce. Będą to na razie maszyny radzieckie, zamontowane w Polsce, ale już pod koniec br. wytwórnia sprzętu komunikacyjnego w Swidniku odda do użytku kilkanaście śmigłowców typu SM-1, wyprodukowanych — z wyjątkiem silników — całkowicie w kraju, z krajowych materiałów. W roku 1957 rozpocznie się produkcję seryjną.

Śmigłowce, lub jak je również nazywają — helikoptery lub wiroplaty — są ciągle jeszcze „krzykiem mody“ techniki lotniczej. Dzięki swym specjalnym właściwościom, umożliwiającym m. in. start i lądowanie w kierunku pionowym bez rozbiegu, mogą one znaleźć niezwykle, wszechstronne zastosowanie. Nadają się one np. do skonalu „jako karetki sanitarne“, „jako taksówki powietrzne“, mogą służyć potrzebom rolnictwa i leśnictwa, opylając pola i lasy środkami owadobójczymi.

(Dokończenie na str. 2)

Członkowie MRN
w Żarach
aresztowani
za nadużycia

ZIELONA GÓRA (PAP)

W Żarach odbyła się ostatnio z udziałem radnych Pow. R. N. I aktywny gospodarczy nadzwyczajna sesja Miejskiej Rady Narodowej, na której rozprawiona została sprawa szkodliwej działalności grupy pracowników Prezydium MRN z zastępcą przewodniczącego — Antonim Kozłowskim na czele. Grupa ta, nadużywając swych uprawnień, uzależniała w licznych wypadkach załatwianie spraw obywateli, ubiegających się o przydział gospodarstw, lokali, mieszkań itp. — od łapówek. Proceder łapówkowy, obok Kozłowskiego, uprawiał również Romuald Lipiński — kierownik wydziału gospodarki komunalnej. Radni domagali się w dyskusji surowego ukarania winnych.

Sesja odwołała ze stanowiska Antoniego Kozłowskiego, który wraz z Lipińskim został aresztowany. Kierownik wydziału rolnego Prezydium MRN — Aleksander Jasiński oraz pracownik referatu kwaterunkowego — Tadeusz Johansson zwolnieni zostali z pracy dyscyplinarnie.

GŁOS
WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok XII Wydanie AB

Poznań, wtorek 14 VIII 1956 r.

Nr 193 (3902)

Spółdzielczość pracy
wkracza na drogę decentralizacji
i zwiększenia samorządności

WARSZAWA (PAP)

W związku z zadaniami, jakie przed spółdzielczością pracy stawiają uchwały VII Plenum KC PZPR — przedstawiciel Polskiej Agencji Prasowej zwrócił się do zastępcy prezesa Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy do spraw organizacyjnych Henryka Landesberga z prośbą o poinformowanie, w jakim kierunku idą zamierzenia zarządu CZSP, by poprawić sytuację w spółdzielczości pra-

cy oraz by produkcja spółdzielcza rzeczywiście przyczyniła się do polepszenia zaopatrzenia rynku.

— Przypomnę, że dotychczas spółdzielczość pracy nie zaspokajała w dostatecznym stopniu potrzeb w zakresie produkcji i usług.

— Niewątpliwie. Uważam, że wynikało to m. in. ze zbyt nędznej centralizacji zarządzania i nadzoru spółdzielczości, a przede wszystkim ze zbyt nędznej centralizacji planowania. W wyniku tego powstawała często sprzeczność między z góry ustalonymi planami wartościowymi a rzeczywistym zapotrzebowaniem terenu.

Poważne trudności w produkcji spółdzielczej wynikały — zjawisko to istnieje jeszcze obecnie — z powodu niedostatecznego zaopatrzenia surowcowego.

— Co robi zarząd Związku, by usunąć dotychczasowe niedociągnięcia?

— Toczymy z nimi walkę już dość dawno. W maju br. powzięliśmy szereg uchwał, których myślą przewodnią jest przeprowadzenie w spółdzielczości pracy daleko idącej decentralizacji, zwiększenie uprawnień samorządu spółdzielni oraz wojewódzkich organizacji spółdzielczości pracy.

Nasze propozycje idą w kierunku znacznego rozszerzenia uprawnień spółdzielni i organizacji wojewódzkich w zakresie inwestycji, kontroli funduszu plac oraz szeregu spraw organizacyjnych. W rezultacie rola CZSP sprowadzałaby się przede wszystkim do spraw koncepcyjnych, opracowań długookresowych oraz pomocy i instruktażu dla bezpośrednio podległych mu organizacji.

— Co dotychczas z tego zrealizowano?

Ważną sprawą, już załatwioną jest ustalenie nowego trybu planowania na rok 1957. W planie tym została poważnie zmniejszona liczba wskaźników, co przyniesie poważne uproszczenie sprawozdawczości. Najważniejsze jest przyjęcie zasady, że plan wartościowy powstaje w wyniku ustalonego przez spółdzielnię asortymentu produkcji.

W wyniku przeprowadzonych już reorganizacji stało się możliwe wyostanie do Państwowego Komisji Cen z wnioskiem o obniżkę opłat za niektóre usługi. Część tych wniosków została już załatwiona.

W CZSP — w wyniku podjęcia uchwał — nastąpiła też poważna decentralizacja w dysponowaniu funduszem nagród, funduszami na współzawodnictwo, budownictwo mieszkaniowe.

W opracowaniu się poważne zmiany strukturalne tak centralnego związku, jak i organi-

Tragiczny wypadek
w Solcu Kujawskim

BYDGOSZCZ (PAP)

W płacie w Zakładach Produkcji Elementów Budowlanych w Solcu Kujawskim wydarzył się tragiczny wypadek.

W czasie pracy w jednym z kotłów służących do hartowania betonu pod wysokim ciśnieniem pary wodnej wyrwane zostały przez parę dwie pokrywki o wadze 11 ton każda.

W wyniku eksplozji 19-letni ślusarz Władysław Puk został przyniesiony waląc się ścianą i po przewiezieniu do ośrodka zdrowia — zmarł.

Ciężkie obrażenia odniosła również Wanda Janicka, a 8 dalszych osób odniosło lżejsze rany.

zacji wojewódzkich, przygotowuje się także projekt nowych zasad podziału nadwyżki w spółdzielniach, zmierzający do znacznego zwiększenia uprawnień samorządu spółdzielni na tym odcinku.

Uważamy, że wprowadzenie w życie tych wszystkich postanowień oraz ich dalsze pogłębienie powinny w dużym stopniu wpłynąć na polepszenie poziomu działalności spółdzielni pracy, przede wszystkim w zakresie zaspokajania potrzeb rynku na różne artykuły pierwszej potrzeby.

Oświadczenie
rządu PRL

przekazane W. Brytanii

WARSZAWA (PAP)

11 bm. kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych wiceminister Marian Naszkowski przyjął ambasadora Wielkiej Brytanii w Polsce sir Andrew Napier Noble i wręczył mu tekst oświadczenia rządu PRL z dn. 10 bm. w sprawie akcji podjętej przez trzy mocarstwa zachodnie w odpowiedzi na nacjonalizację Kanału Sueskiego przez Egipt oraz w sprawie udziału Polski w konferencji proponowanej przez trzy mocarstwa zachodnie.

Na miejscu tragedii
w Marcinskiej

BRUKSELA (PAP)

Niedziela nie przyniosła jeszcze ostatecznego wyjaśnienia losu górników pogrzebanych żywcem w głębokich szbach kopalni Marcinskiej pod Charleroi. Akcja ratunkowa trwała, ale nadzieja uratowania części przynajmniej ofiar słabła z godziny na godzinę. Nad kopalnią widać było dym wydobywający się z szybów nawiedzonych katastrofą. Czuć było również silny zapach spalonych. Akcja ratunkowa odbywała się wśród ogromnych trudności wobec gęsta i ciężka mgła, która nie pozwalała na usuwanie śniegu.

Tour d'Europe

Polacy nadal na siódmym miejscu

IV etap Wyścigu Dookoła Europy z Trydentu do Innsbrucku wynosił 179 km. Wystartowało do niego 67 zawodników, z których 62 ukończyło etap.

Sobotni etap należał do trudnych — gdyż do sforowania był Brenner, na którym szosa leży na wysokości 1372 m nad poziomem morza.

Polacy początkowo jechali w czółwie. Na 29 km w dziesięcioosobowej grupie czołowej byli m. in.: Czarnecki, Bugalski i Królak. Na 38 km, wśród jedenastoosobowej czołówki znaleźli się: Czarnecki, Królak, Kowalski i Chwiendacz. Tuż przed półmetkiem zainicjowało ucieczkę 9 zawodników, z których tylko Dumitrescu nie przyjechał w czołowej grupie do mety. Jego miejsce zajął Francuz — Riviere.

Kolarze polscy znów stracili dziś na podejściach i zjazdach w stosunku do czołowych zawodników, niemniej jechali już o wiele lepiej niż w trzech poprzednich etapach.

A oto kolejność na mecie:

1. Ferlenghi (Włochy) 4:52,51
2. Tognaccini (Włochy) 4:53,48
3. Van Est (Holandia)
(8) Więkowski, (19) Czarnecki, (23) Jankowski — wszyscy jednakowy czas — 4:56,04.

Rozpoczęło się Plenum
Ogólnopolskiego
Komitetu

Frontu Narodowego

(Inf. wł.). W dniu wczorajszym w Sali Kolumnowej Rady Państwa w Warszawie rozpoczęło się dwudniowe plenarne posiedzenie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego. Obradom przewodniczył zastępca przewodniczącego OKFN — Władysław Kowalski.

W pierwszym dniu obrad, referat na temat zadań Frontu Narodowego wygłosił przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki.

(Szczegółowy przebieg obrad oraz referat A. Zawadzkiego podamy w numerze jutrzejszym).

Edward Ochab
wśród robotników
PAFAWAGU

WROCLAW (PAP)

W sobotę, 11 bm., w godzinach rannych w czasie swego pobytu we Wrocławiu I sekretarz KC PZPR Edward Ochab odwiedził załogę największej wrocławskiej fabryki — PAFWAG. Zwiędził on szereg podstawowych oddziałów fabryki, wszędzie serdecznie witany przez robotników. W czasie zwiedzania hal produkcyjnych I sekretarz KC PZPR często zatrzymywał się przy poszczególnych stanowiskach robotniczych, nawiązując przyjacielskie rozmowy z robotnikami. Po zwiedzeniu obiektów fabrycznych Edward Ochab wziął udział w spotkaniu z partyjnymi i bezpartyjnymi robotnikami.

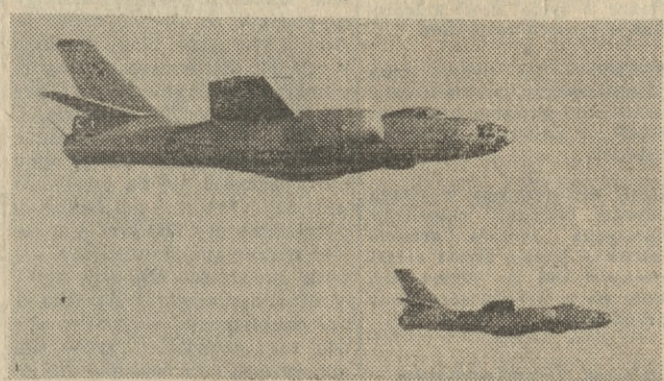
Fr. Mazur
spotkał się z działaczami
społecznie postępowego
ruchu katolików

WARSZAWA (PAP)

Członek Biura Politycznego, wicemarszałek Sejmu — Franciszek Mazur spotkał się w dniu 11 bm. z działaczami ruchu społecznie postępowego katolików polskich. Na spotkaniu w Radzie Państwa obecni byli: Mieczysław Chądzyński, Teresa Engler, Jan Frankowski, Jerzy Hagmayer, Wojciech Kętrzyński, Konstanty Łubiński, Andrzej Micewski, Bolesław Piasiecki, Zygmunt Przetakiewicz.

W toku spotkania omówiono uchwały VII Plenum KC PZPR, rolę ruchu społecznie postępowego katolików w pracy Frontu Narodowego oraz potrzeby Kościoła i ludzi wierzących.

PRZED ŚWIETEM LOTNICTWA



Bombowce odrzutowe podczas lotów ćwiczebnych na wysokości 8000 m.

WAF — CAF

Szósty dzień procesu Mazurkiewicza

Zbrodnia i „kara“

(Daleko od specjalnego wyścianika „Głosu“)

Obok sali sądowej, w której toczy się sensacyjny proces krakowski, mieści się pokój prasowy. Są tam stoły do pisania, papier, dalekopisy, telefony. Obronca Mazurkiewicza — dr Hofmold-Ostrowski wygłosił wczoraj w tym pokoju słowa, które jak sądzić — warto dla pewnych względów przekazać czytelnikom. Wobec grupy zebranych tam dziennikarzy sędziwy mecenas oświadczył — zresztą nieoficjalnie — co następuje:

„Kończę moją praktykę, ale co ja z wami (to znaczy — z prasą) zrobię na koniec rozprawy? Nie zbieracie się. Za pozwoleniem — szanowna młodzieży! — ja jestem najstarszym dziennikarzem w Polsce, bo pierwszy felieton napisałem w roku 1889. Ukazał się on w dzienniku lwowskim. Dlatego też bądzie panowie łaskawi pamiętać, że smarując mnie w gazetach — jednocześnie smarujecie najstarszego dziennikarza w Polsce.“

Jest rzeczą niewątpliwą, że ponure tło procesu, jakiego jesteśmy świadkami w Krakowie, najpełniej samorządnie skierowało całą opinię publiczną bezwzględnie przeciw cynicznemu mordercy. Widownia i ci wszyscy, którzy nie mogą dostać się na salę — zdecydowanie i jednocześnie potępiają Mazurkiewicza. Rzecz jasna, że wszystkie wysiłki obrony idące w kierunku uznania mordercy niepo czytelnym — widownia przyjmuje z oburzeniem. Echo tego oburzenia znajduje swoje miejsce oczywiście także w prasie. To dotknięcie starego mecenasa... Dlatego wypowiedział on takie słowa wobec dziennikarzy. Moim zdaniem dr Ostrowski i jego kolega-mecenas Warchał nie mogą tej sprawy wygrać, ale także nie mogą jej przegrać. Należy im się podziw i uznanie za naddatką cierpliwość w tej nieludzkiej sprawie.

Przed wokandą krakowskiego Sądu Wojewódzkiego stanęło wczoraj 11 świadków. W dalszym ciągu przewód dotyczy sprawy zamordowania Tomasza Mazurkiewicza i Jerzego de Laveaux. W dalszym ciągu świadkowie opisyują ponure szczegóły okoliczności, jakie towarzyszyły zabójstwu tych dwóch ludzi.

Ci, którzy blisko zetknęli się z Tomaszewskim m. in. dr. Ciemni-

jego osrodnik Karol Kuśdierz — stwierdza, że był to człowiek o dużych zaletach. Gdy świadek — człowiek przecież obcy w stosunku do Tomasza — opisywał cechy jego charakteru, głos mu się zalał, w oczach pojawiały się łzy.

Kolejny świadek — Andrzej Sawicki zeznał: „W dniu, kiedy zginął Tomaszewski, spotkałem się z nim rano w kawiarni przy ul. Św. Jędrzej. Pożyczyłem mu wówczas

(Ciąg dalszy na str. 2)

Po uchwałach VII Plenum

Setki rzemieślników
zakłada warsztaty

WARSZAWA (PAP)

Zapowiedź zmian korzystnych dla indywidualnego rzemieślnika, ruch, jaki wszczął się koło rzemiosła po kwietniowej sesji Sejmu, a jeszcze bardziej wzmógł po VII Plenum KC PZPR, wywołał żywy odzew wśród rzemieślników. Wielu z nich zgłasza się do wydziałów przemysłu rad narodowych o zezwolenie na otwarcie warsztatów, o wydanie karty rzemieślniczej. Wielu innych przychodzi chwilowo tylko po to, by zorientować się, jakie są możliwości uzyskania lokalu.

Z napływających meldunków wynika, że zainteresowanie to wzrasta m. in. wśród właścicieli zlikwidowanych dawniej warsztatów, choć nie wszędzie stosunek władz lokalnych sprzyja rozwojowi tego ważnego procesu, choć są poważne trudności, np. lokalowe.

Znaczne możliwości rozwoju dla rzemiosła istnieją w woj. stalinogrodzkim. Jak utrzymuje Izba Rzemieślnicza, w Stalinogrodzie — gdyby w tym województwie wykorzystano wszystkie rezerwy produk-

(Dokończenie na str. 2)

Rząd egipski odmawia udziału w konferencji londyńskiej

Kontrpropozycja prezydenta Nassera

LONDYN (PAP)

W niedzielę wieczorem na konferencji prasowej w Kairze z udziałem licznych przedstawicieli prasy egipskiej i zagranicznej prezydent Nasser zakomunikował, że Egipt nie weźmie udziału w konferencji londyńskiej na temat przyszłości Kanału Sueskiego. Uważa on natomiast, że należy zwołać konferencję międzynarodową wszystkich państw, które podpisały konwencję sueską z roku 1888, oraz innych krajów, korzystających obecnie z Kanału Sueskiego.

Rząd egipski — oświadczył Nasser — nie może uznać proponowanej konferencji londyńskiej za taką konferencję międzynarodową, która byłaby kompetentna do podejmowania decyzji. Nie ma ona prawa do decydowania o kwestiach należących do jurysdykcji Egiptu i związanych z suwerennością Egiptu nad własnym terytorium.

Równocześnie prezydent Nasser zaproponował „odmłodzenie” konwencji z roku 1888, zawartej w Konstantynopolu, przez zawarcie odpowiedniego układu między wszystkimi państwami, które korzystają obecnie z Kanału Sueskiego. Układ ten gwarantujący wol-

ność żeglugi przez Kanał Sueski byłby zarejestrowany w ONZ.

Prezydent Tito:

Nikt nie może kwestionować prawa Egiptu do nacionalizacji Kanału Sueskiego

BELGRAD (PAP)

Agencja Tanjug donosi: Na prośbę dyrektora agencji Tanjug, prezydent Tito udzielił odpowiedzi na pytania, dotyczące stanowiska rządu jugosłowiańskiego w sprawie nacionalizacji Towarzystwa Kanału Sueskiego i konferencji, zwołanej w związku z tym do Londynu.

„Pragnę przede wszystkim zaznaczyć — oświadczył prezydent Tito — że kraj nasz jest prawowitym morskim spadkobiercą praw b. Austro-Węgier na podstawie układu z 1888 r. Ale nawet, pomijając tę okoliczność, Jugosławia jest jednym z krajów morskich na wybrzeżu Morza Śródziemnego i z tego względu jest bezpośrednio zainteresowana w żegludze na Kanaale Sueskim.

Jesteśmy przeto bardzo zdziwieni, że 3 mocarstwa, które zwołały konferencję do Londynu, zlekceważyły całkowicie interesy naszego kraju w tej mierze i jego prawo do uczestniczenia w każdej konferencji, która rozpatrywałaby sprawę żeglugi na Kanaale. Nie wydaje się to być przypadkiem, inne bowiem kraje, które mają takie same lub podobne interesy, nie zostały zaproszone na konferencję. Rzuca to cień na motywy, cele i skuteczność planowanej konferencji...

Jeśli idzie o samą nacionalizację Towarzystwa Kanału Sueskiego, to jesteśmy zdania, że nikt nie może kwestionować prawa suwerennego kraju do przeprowadzenia nacionalizacji każdego przedsiębiorstwa, znajdującego się na jego terytorium, jeśli uważa on, iż leży to w interesie narodu i suwerenności państwa.

Pragnę w końcu stwierdzić — powiedział prezydent Tito — że uważamy, iż sposób zwołania konferencji londyńskiej oraz wytworzona atmosfera pogrożeń użycia przemocy sprawiają, że Egipt i inne zainteresowane kraje nie mogą mieć zaufania do tej konferencji. Należy podkreślić, że żadna konferencja nie może dyskutować nad prawem Egiptu do upaństwowienia Towarzystwa Kanału Sueskiego, ani też nad konsekwencjami tego prawa łącznie ze sprawą zarządu i zapewnienia wolności żeglugi na Kanaale. Konferencja międzynarodowa może omawiać jedynie warunki zastosowania zasady swobodnej żeglugi, i to z udziałem Egiptu na zasadzie równouprawnienia bez narzucania Egiptowi jakichkolwiek decyzji.

Nasser odracza wizytę w ZSRR

Bliskowschodnia Agencja Prasowa podała, że w związku z sytuacją jaka wytworzyła się wokół nacionalizacji Kanału Sueskiego, prezydent Egiptu Nasser postanowił odłożyć swą zaplanowaną na koniec sierpnia br. wizytę w ZSRR.

Grecja nie weźmie udziału w konferencji londyńskiej

PARYŻ (PAP)

Agencja France Presse donosi z Aten, że Grecja odmówiła wysłania swych przedstawicieli na konferencję londyńską w sprawie Kanału Sueskiego.

Robotnicy arabscy gotowi do odwetu

PARYŻ (PAP)

W piątek zakończyły się w Kairze obrady Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych krajów arabskich. Uchwalona rezolucja wzywa wszystkich robotników-Arabów zatrudnionych w obcych towarzystwach naftowych eksploatujących bogactwa naturalne krajów arabskich, by w wypadku zaatakowania Egiptu przez mocarstwa zachodnie zniszczyli wszystkie urządzenia — szyby, rafinerie, rurociągi — „aby uniemożliwić agresorom korzystanie z zasobów naftowych w celu prowadzenia wojny przeciwko Egiptowi”. Rezolucja wzywa także wszystkich Arabów do zniszczenia w razie ataku na Egipt lotnisk, urządzeń wojskowych, koszar i innych obiektów militarnych należących do państw obcych.

Upały na Bliskim Wschodzie

PARYŻ (PAP)

Po raz pierwszy, jak twierdzą sędziwi mieszkańcy Palestyny, w sierpniu spadł w tym kraju deszcz. Deszcz ten nie wpłynął jednak na spadek wysokiej temperatury, jaka od dłuższego czasu utrzymuje się w tym rejonie.

7 bm. w Jerozolimie zanotowano temperaturę 38 stopni, w Beersheba — 40, w Eilat — 46 stopni.



OSLO. — W dniu 13 sierpnia br. uda się do Moskwy z kilkutygodniową wizytą delegacja Stortingu norweskiego z przewodniczącym Stortingu — Oscarem Torpem na czele.

LONDYN. — Admiralicja brytyjska oznajmiła, że należący do rodziny królewskiej jacht „Britannia” — który powiezie krótkie królestwo Malgortę do Kenii, nie uda się tam trasą wodną przez Kanał Sueski, lecz, nakładając drogę, popłynie dookoła Afryki.

LONDYN. — Wyświetla się tu rażące filmy kolorowe z pobytu Bułganina i Chruszczowa w Anglii.

PEKIN. — W Szanghaju otwarto największą w Chinach galerię sztuki. Wystawionych jest w niej około 900 obrazów, pędzla malarzy chińskich.

NOWY JORK. — W pobliżu brzołów amerykańskich (o 130 mil na południe od Nowego Jorku), w odległości maszynowym niemieckiego motorowca „Heldberg” nastąpił wybuch. Wskutek wybuchu 10 członków załogi zostało zabitych, a 12 odniosło rany. Przyczyny wybuchu nie są znane.

BERLIN. — W piątek w pobliżu miejscowości Wesel (Nadrenia) — spłonął w powietrzu brytyjski samolot odrzutowy typu „Canberra”. Trzej lotnicy brytyjscy zginęli. — Szczęśliwie samolot był rozrzucony w promieniu 500 m od miejsca, w którym spadł.

PARYŻ. — Jak donoszą z Tunisu, premier Bourguiba oświadczył 10 bm. w przemówieniu radiowym, że w Tunisie od 1 stycznia 1957 r. zostanie zniesiona poligamia. Wejść także w życie nowe przepisy prawne dotyczące rozwodów.

LONDYN. — Na Cyprze trwa strajk powszechny, proklamowany 9 bm. na znak protestu przeciwko egzekucji 3 młodych patriotów cypryjskich.

DELHI. Przebiewająca w górach Karakorum indyjska ekspedycja wysokogórska zdobyła ostatnio nie nazwany jeszcze szczyt górski o wysokości 8000 m. Szczyt ten znajduje się w pobliżu góry Saser Kangri (8340 m).

Dziekan Canterbury zwiedza CHINY

(Obsł. wł.) Dziekan Canterbury — dr Hewlett Johnson wraz z żoną i dwiema córkami wyjechał na urlop do Chin. Spędzą oni także kilka tygodni w Uzbekistanie i Kazachstanie w Azji środkowej. Do Chin przyjadą nową zupełnie drogą, o ile to będzie możliwe, w pobliżu północnych granic Tybetu. Mają oni zamiar podróżować po południowych i zachodnich Chinach oraz brać udział w Festiwalu Republiki w Pekinie. Powrócą do kraju transsyberyjską linią lotniczą.

Międzynarodowa konferencja w Nagasaki wzywa do zakazu doświadczeń z bronią jądrową

PEKIN (PAP)

Z Nagasaki donoszą, że 11 bm. w godzinach wieczornych zakończyła tam obrady II międzynarodowa konferencja w sprawie zakazu broni atomowej i wodorowej.

Na posiedzeniu końcowym uczestnicy konferencji uchwalili deklarację, w której wzywają wszystkie narody, a zwłaszcza liczące miliard osób narody Azji, do walki o nabyte prawa do zakazu doświadczeń z bronią atomową i wodorową. Deklaracja głosi, że w celu wzmożenia kampanii przeciwko broni masowej zagłady konieczne jest zacieśnienie jednolitej ze wszystkimi organizacjami, które pragną

Sportowcom egipskim zabroniono startu

(Obsł. wł.) Mr. W. Butlin nie dopuścił do brania udziału w zawodach pływackich przedstawicieli Egiptu. Oficjalnie zapowiedziano, że niedopuszczenie do zawodów nastąpiło „wyłącznie w związku ze sprawą Suez”. W ubiegłym roku w zawodach tych zwyciężyli właśnie Egipcjanie. Przedstawiciel kierownictwa zawodników egipskich powiedział: „Nie chodzi nam o to, że nie dopuszczono nas do zawodów, lecz o to, że sprawy polityki decydują o dyskryminacji sportowców”.

W ubiegłym roku w zawodach tych zwyciężyli właśnie Egipcjanie. Przedstawiciel kierownictwa zawodników egipskich powiedział: „Nie chodzi nam o to, że nie dopuszczono nas do zawodów, lecz o to, że sprawy polityki decydują o dyskryminacji sportowców”.

Przed Miesiącem Pogłębiecia Przyjaźni

Polsko-Radzieckiej

Narada aktywu zarządów wojewódzkich TPP-R

WARSZAWA (PAP)

11 bm. odbyła się w Warszawie krajowa narada sekretarzy i aktywu zarządów wojewódzkich TPP-R, poświęcona przygotowaniom do Miesiąca Pogłę-

bienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Referat o aktualnym stanie przygotowań, głównych kierunkach pracy propagandowej oraz o programie obchodu „Miesiąca” wygłosił sekretarz Zarz. Gł. TPP-R — T. Książek.

Obniżka cen w ChRL

PEKIN (PAP)

Prasa chińska podaje, że w wielu miastach i niektórych prowincjach chińskich nastąpiła obniżka cen na szereg towarów pierwszej potrzeby. M.in. staniały: odzież, produkty spożywcze i lekarstwa.

Polski helikopter SM-1

(Dokończenie ze str. 1)

czymi lub wysiewając nawozy sztuczne. Większe aparaty tego rodzaju, jak to wykazały ostatnie pokazy w Moskwie, mogą z powodzeniem zastąpić na krótszych trasach samoloty pasażerskie i transportowe.

Pierwszą serię SM-1 stanowią będą maszyny standardowe — najlepiej nadające się do szkolenia pilotów. Śmigłowiec taki pomieści może pilota i trzech pasażerów, przy czym dla celów szkoleniowych można go wyposażyć w podwójne urządzenie sterujące. Duży silnik, o mocy 575 koni mechanicznych, umożliwia osiągnięcie szybkości, sięgającej 200 km/godz. i maksymalnej wysokości wznoszenia — 6 m/sek. Śmigłowiec może wznosić się na wysokość przeszło 5 tys. m i ma zasięg — przekraczający 300 km. Kabina jest ogrzewana, a wirujące łopatki śmigłowca zaopatrzone są w urządzenia, chroniące przed oblodzeniem, co — jak twierdzą nasi konstruktorzy — nie jest jeszcze stosowane w śmigłowcach, produkowanych na Zachodzie.

W planach WSK w Świdniku uwzględniono przystąpienie — natychmiast po zatwierdzeniu prototypu — do produkcji śmigłowca polskiej konstrukcji, nad którym pracuje obecnie zespół pracowników Instytutu Lotnictwa pod kierunkiem inż. Z. Rakowskiego. Śmigłowiec ten wyposażony byłby w polski silnik, pomysł inż. Narkiewicza. Projektuje się także przystąpienie w przyszłości do produkcji śmigłowców o większych rozmiarach.

Jak wynika z analizy dotychczasowego przebiegu przygotowań, nie wszystkie zarządy wojewódzkie TPP-R potrafiły wykorzystać w pełni inicjatywę organizacji społecznych. Ponadto — jak stwierdził T. Książek — nie wszędzie jeszcze zdolności do lakiernictwa w propagowaniu wiedzy o ZSRR.

W dyskusji, jaka wywiązała się po referacie, zwracano przede wszystkim uwagę na to, że tegoroczny Miesiąc Pogłębiecia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przebiegać będzie w szczególnych warunkach. Po XX Zjeździe KPZR znacznie bowiem wzrosło zainteresowanie społeczeństwa polskiego sprawami Kraju Rad. Z drugiej zaś strony nagromadziło się wiele wątpliwości. Powoduje to konieczność prowadzenia znacznie szerszej niż dotychczas pracy wyjaśniającej we wszystkich środowiskach naszego społeczeństwa.

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 9 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Mongolskiej Republiki Ludowej w Polsce — Sanżijna Bataa.

Anglicy zaproszeni na SYBERIĘ

(Obsł. wł.) Według agencji Reutersa z Moskwy, Komsomol zaprosił 60 studentów angielskich, aby pomogli w tegorocznych zrywach na Syberii. Będą oni opłacani tak samo jak 200 tys. młodzieży radzieckiej, która w czasie swoich ferii będzie zniwotała na terenach, gdzie dotychczas byli „obszary dziewczęce”.



W GOŚCINĘ DO PIONIERÓW NRD

Na zaproszenie pionierów z miasta Rostock w NRD wyjechała tam 15-osobowa grupa harcerzy-uczniów szkół Szczecina i woj. szczecińskiego. Harcerze polscy wezmą udział w zlocie pionierów okręgu Rostock.

CZWORACZKI GRATULUJĄ CZWORACZKOM

Wrocławskie czworaczki, które już niedługo ukończą drugi rok życia, przesyłały ostatnio podziękowania i serdeczne gratulacje niedawno urodzonym czworaczkom moskiewskim.

TRAKTOR W PŁOMIENIACH

W piątek mieszkańcy ul. Łódzkiej w Częstochowie byli świadkami niecodziennego zdarzenia. — Iskra z kolumny przejeżdżającego traktora padła na ciągniętą przez niego przyczepę, załadowaną zbożem, zwożonym z pola. Zboże i przyczepę traktora stanęły w płomieniach i spłonęły doszczętnie. Spłonęło około tysiąca kg ziarna wraz ze słomą.

KINO KAWIARNIANE

W jednym z najpopularniejszych lokalnych „Słowianka” w Bydgoszczy — uruchomiono zostało pierwsze w Polsce kino kawiarniane. W sali kinowej znajduje się 15 stolików — obliczonych na 60 miejsc. Inicjatorami tego, oparta na wzorach: NRD, Szwecji i Holandii, spotkała się z ogromnym zadowoleniem wśród bywalców „Słowianki”.

Drzewo sprzed 200 milionów lat

WROCLAW (PAP)

Na 200 milionów lat oceniają specjaliści wiek skamieniałego pnia araukarii, który zdobi ogród botaniczny we Wrocławiu i stanowi jedną z największych jego atrakcji.

Pień ten liczący 3 metry wysokości odnaleziony został przed kilkudziesięciu laty w kamieniołomach. Nasycone krzemieniem i częściowo zwapniałe drewno, mimo że nabrało twardości i koloru żelaza, zachowało dotychczas doskonałe zarys słoju i komórek.

Zbrodnia i „kara”

(Dokończenie ze str. 1)

około 4000 zł — jak mi oświadczył na zakup cukru. Słyszałem również, że w tym dniu Tomaszewski pożyczł także pieniądze od innych osób, gdyż miał załatwić jakąś poważną transakcję. Pożyczono ode mnie kwotę miał zwrócić o godz. 14 w tej samej kawiarni. Gdy nie zjawił się o umówionej godzinie udałem się do jego żony i dowiedziałem się, że jeszcze nie powrócił.

Jak wiecie — tego samego dnia Tomaszewski został przez Mazurkiewicza zamordowany strzałem w tył głowy. Celem mordu było przywłaszczenie pieniędzy jakie miała przy sobie ofiara.

W roku 1946 zostało rozpoczęte śledztwo w sprawie tego zabójstwa. Podejrzanym był Mazurkiewicz, którego widziano krytyczniego dnia na szosie z Krzyspłowa do Krakowa. Jak już o tym wcześniej pisałem — Mazurkiewicza uratowało od szubienicy alibi Agnieszki Rless, w wyniku czego śledztwo umorzono.

Wczorajszy przebieg przesłuchania świadków jeszcze raz przekonał widzów procesu, że było to „dziwne” śledztwo, zakończone przyjęciem, wydanym przez Mazurkiewicza. Człowiek ten popełnił zbrodnię i potem uszedł karze nie tylko — jak to obecnie coraz jasniej wynika z procesu — dzięki fałszywemu alibi, ale także dlatego — że śledztwo prowadzone było przez kpt. Jaśko, wbrew prawu. Publiczność i dziennikarze, śledzący proces — wydają się popierać tę opinię. W kuluarach sądu słyszy się bowiem, że prokuratura powinna zażądać wszczęcia śledztwa wobec Jaśki i adwokata Wallicha, który instruował nawet Mazurkiewicza, jak należy się ukrywać przed MO.

A oto jeszcze jedna zagadka, z tych, w jakie obfituje proces krakowski: Zeznawał przyjaciel od serca oskarżonego — Zbigniew Trojanowski. Ten, gładko wygolony, świetnie ubrany mężczyzna, był kompanem Mazurkiewicza od kart i dolarów. Dwukrotnie odczytywano Trojanowskiemu podpisany przez niego w 1946 r. protokół w sprawie zabójstwa Tomaszewskiego. Trojanowski stwierdza w nim, że wiedział o dolarowych machinacjach Mazurkiewicza i jego kontaktach z Tomaszewskim. Świadek dwukrotnie jednak stwierdził wczoraj wobec sądu, że absolutnie nie przypomina sobie, by kiedykolwiek składał podobne zeznania. Gdzie jest prawda?

Przystąpiono następnie do sprawy zamordowania Jerzego de Laveaux. Zeznającym był jego brat, który stwierdził, że po zaginięciu tej trzeciej ofiary — śledztwo, prowadzone w tej sprawie również nie opierało się na prawach podstawowych, było chaotyczne i niezgodne z przyjętymi przepisami. Oto więc sala sądu krakowskiego usłyszała jeszcze jedną tajemnicę...

Przyjaciel i daleki krewny de Laveaux — świadek Maciej Albinowski określił dokładnie sylwetkę tego człowieka. Mówił również o jego wielkim majątku, który dostał się w czynie nieznane ręce. Mazurkiewicz bowiem zabił Jerzego de Laveaux dla 1.000 dolarów. Opisując wartościowe rzeczy, należące

do de Laveaux — świadek m.in. wymienił: wielokaratowe brylanty, biżuterię, 20 kg złota w sztabach. Przed tajemniczym zaginięciem de Laveaux mówił świadkowi, że część posiadanych przez niego dolarów przeznaczył na zakup skóry, w czym pośredniczyć miał, jak wiadomo, Mazurkiewicz. Ten ostatni zwałł do swojego auta niefortunnego kupca — i od tej chwili nikt z żyjących już go nie zobaczył.

W sobotę rozprawa została odroczona do poniedziałku, 13 bm. Dalsze dni procesu na pewno przyniosą nowe szczegóły tej afery. Ale gdybym miał w tej chwili dokonać oceny tego, co dane mi było dotąd zobaczyć — musiałbym napisać, że ofiarą Mazurkiewicza padło nie tylko sześciu zamordowanych przez niego ludzi. Zdaje mi się, że pewnego rodzaju ofiarą tej niecodziennej sprawy jest także dobre imię naszej służby sprawiedliwości, nad szarpniętą tym procesem, w wyniku co najmniej dziwnej postawy prokuratora Jaśki i adwokata Wallicha w śledztwie przeciw Mazurkiewiczowi w roku 1946. I to trzeba wyjaśnić.

Wojciech TYBLEWSKI

Setki rzemieślników zakłada warsztaty

(Dokończenie ze str. 1)

cyjne rzemiosła, przydzielono na warsztaty nieczynne dotychczas lokale przemysłowe i handlowe, rzemiosło na Śląsku mogłoby zatrudnić około 30 tysięcy ludzi, tym bardziej że zainteresowanie możliwościami otwierania nowych zakładów znacznie wzrosło w ostatnim czasie.

W woj. łódzkim powstały w lipcu br. 54 nowe warsztaty — przede wszystkim budowlane (murarze, cieśle, betoniarze itp.) i pewna ilość warsztatów rzemieślniczych: metalowych, elektrotechnicznych, drzewnych i włókienniczych.

Powiększa się również liczba warsztatów w woj. bydgoskim. O ile w poprzednim miesiącu notowano likwidację warsztatów, to już w lipcu zanotowano powstawanie nowych, a po ogłoszeniu uchwały VII Plenum KC PZPR, w ciągu 8 dni sierpnia br. rzemieślnicy uruchomili 16 warsztatów i to takich, których brak było dotychczas, jak np.: kowalskie i ślusarskie.

W ciągu ostatnich trzech miesięcy zarejestrowano w woj. kieleckim — 98 nowych warsztatów i wydano około 50 kart rzemieślniczych.

W woj. zielonogórskim w lipcu br. przybyło 30 warsztatów rzemieślniczych.

DZIEKI SZEŚCIOLATCE

"Trybuna Ludu" w jednym ze swych artykułów przeprowadziła dla paru obiektów naszego socjalistycznego budownictwa kalkulację: ile kosztowały nas one do chwili obecnej i co one do chwili obecnej w zamian nam dały. Dalej zaś — jakie sumy w dalszą ich rozbudowę będziemy musieli jeszcze włożyć i jakie efekty produkcyjne te uzupełniające inwestycje przyniosą w niedalekiej przyszłości.

Dla Huty im. Lenina kalkulacja ta wygląda następująco: W okresie Sześciolatki 2/3 planowanych nakładów. Efekt produkcyjny — w roku 1955 — 700 tys. ton surowców i 300 tys. ton stali. W latach najbliższych będziemy musieli wydatkować resztę, czyli 1/3 nakładów, przy czym otrzymamy w zamian z Nowej Huty pod koniec Pięciolatki 1300 tys. ton surowców (o 600 tys. ton więcej niż w 1955), około 1600 tys. ton stali (o 1300 tys. ton więcej). Ponadto — poważne ilości blachy walcowanej na zimno i na gorąco, w asortymencie od blach grubych do blach cienkich, tak poszukiwanych u nas i na rynkach światowych.

Podobnie wygląda kalkulacja nakładów dla Huty „Warszawa”. Wydatkowaliśmy w Sześciolatce na budowę tego obiektu 500 mln. złotych. Na razie nie uzyskaliśmy jeszcze w zamian nic. Ale wraz z doinwestowaniem dalszych 1,5 mld. złotych i ukończeniem obiektu otrzymamy rocznie około 180 tys. ton stali martenowskiej, ok. 120 tys. ton stali elektrycznej, ponadto pewne ilości wyrobów walcowanych.

Dość wymownego przykładu dostarczają także Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu. Budowa fabryki chloru w tych zakładach kosztowała nas dotychczas ok. 150 mln. złotych. Otrzymujemy w zamian 9 tys. ton chloru rocznie. Po doinwestowaniu jeszcze 14,5% sumy już wydatkowanej uzyskamy wzrost produkcji o 100%.

Podobnie zakłady w Gorzowie. Kosztowały nas dotychczas 80 mln. złotych. W Pięciolatce — dalsze inwestycje dla Gorzowa pochłoną jeszcze 85% dotychczas wydatkowanej sumy. Dzięki te-

Pierwsze opony ze steelonem wyprodukowano w „Stomilu“

W Zakładach Przemysłu Gumowego „Stomil“ wyprodukowano pierwszą serię doświadczalnych opon samochodowych i motocyklowych, przy produkcji których użyto polskiego kordu steelonowego.

Dotychczas produkowano w „Stomilu“ opony na kordach wiskozowych lub z drogiego importowanego perlonu. Pierwsze próby nowych opon doświadczały dały nadzwyczajne wyniki.

Konstruktorzy nowych opon samochodowych i motocyklowych z Zakładów „Stomil“ wraz z personelem technicznym Zakładów w Gorzowie pracują jednocześnie nad dalszym wydłużeniem włókien steelonu, co zwiększy jeszcze bardziej wytrzymałość kordu steelonowego.

Myśli letnie

Domy wczasowe dzielą się na: górskie, nadmorskie oraz takie, w których można wypocząć.

W okresie średniowiecza domy wczasowe nie były znane. Jak wiemy z historii, mimo to małżeństwa kojarzyły się.

Tysiące ludzi na plaży neglectuje się, żeby skóra mogła oddychać. Stąd chyba te silne wiatry nad morzem.

Wczasy wędrownie, to bardzo praktyczna rzecz. Codziennie w innej miejscowości możemy skorzystać z książki zażaleń.

W niektórych miejscowościach kąpielowych woda przypomina do złudzenia zupeł z domu wczasów. I naodwrot.

Pensjonaty „Orbis“ są nie tyle dla mas, ile dla mas zarabiających.

Niektórym pracownikom Wydziałów Kwaterunkowych powinno się przydzielać wczasy w domkach campingowych. Po trzy rodziny do jednego domku.

Na urlopie potrzebne są człowiekowi trzy rzeczy: świeże powietrze, woda i pieniądze. Dwóch pierwszych brakuje nam bardzo często. Trzeciej — zawsze.

Urlop jest jak kolega, od którego pożyczyles kiedyś 100 złotych. Nie zauważasz jak przechodzi.

mu jednak uzyskamy prawie siedmiokrotny wzrost produkcji.

Wymowa tych liczb jest dość jednoznaczna. Wszystkie świadczą o tym, że obecnie — dzięki inwestycjom poczynionym w Sześciolatce stosunkowo niewielkie nakłady będą nam przynosiły nieporównanie większy przyrost produkcji. Przytoczone wyżej przykłady świadczą zarazem, że w Sześciolatce stworzyliśmy potężną i niezbędną bazę dla dalszego rozwoju przemysłu.

Oczywiście baza ta może być wykorzystana dla systematycznego wzrostu stopy życiowej jedynie w tym wypadku, jeśli jej istnienie i fakt, że ją posiadamy — nie przesłoni nam i nie usprawiedliwi popełnionych w toku Sześciolatki w polityce inwesty-

Ku czci wielkiego uczonego



W wieku XVII przez niemal 30 lat pracował w Lesznie wielki czeski pedagog, Jan Amos Komenský, który znalazł tutaj schronienie przed prześladowaniami habsburskiego katolicyzmu. Był rektorem miejscowego „Gymnasium Academicum”. ogłosił szereg prac takich jak „Wielka dydaktyka” czy „Jana Linaria reserata”. W dziele tym propagował wprowadzenie metody naturalnej do studium łaciny. Z czasem poglądy Komenského odegrały wielką rolę w nauce języków na rodowych.

Miasto Leszno uczciło pamięć wielkiego uczonego wystawiając mu pomnik i nazywając jego imieniem plac. W końcu września bieżącego roku w Lesznie odbędzie się trzydniowa sesja naukowa PAN poświęcona Komenskému, na którą obok naukowców polskich zaproszeni zostali uczeni z Czechosłowacji, NRD, Węgier i ZSRR.

Foto: „Kopernik” Frackowiak, Leszno

cyjnej błędów, nie odwiecie ich naprawy, słowem — jeśli energicznie zabierzemy się do likwidacji tych dysproporcji, które właśnie w minionym okresie narosły.

Najważniejszą z nich (poza znaczną rozpiętością między tempem rozwoju przemysłu a tempem rozwoju rolnictwa) jest dysproporcja między rozbudową przemysłów przetwórczych i budownictwa z jednej — a nie nadążającymi za nimi rozwojem produkcji surowców i półfabrykatów — z drugiej strony.

Rozbieżności, brak koordynacji między zdolnościami produkcyjnymi powiązanych ze sobą gałęzi przemysłu (a często nawet między zakładami współpracującymi ze sobą wewnątrz poszczególnych gałęzi produkcji) są właśnie źródłem powszechnie znanych trudności w kooperacji, kłopotów z zaopatrzeniem materiałowym, a w dalszych skutkach stają się źródłem podrożeń produkcji, marno trawstwa wyrażającego się w niepełnym wykorzystaniu mocy produkcyjnej zakładów, itd.

Z tych przyczyn właśnie uchwały ostatniego Plenum tak wielki nacisk kładą na konieczność wyrównania frontu produkcyjnego, wyrównania istniejących w naszej gospodarce dysproporcji. Takie wyrównanie frontu produkcyjnego bowiem (obok, oczywiście, równoległej pracy nad uporządkowaniem planowania, usprawnieniem metod zarządzania przemysłem itd.) umożliwi nam przy zastosowaniu małych stosunkowo nakładów finansowych znaczne rozszerzenie produkcji i tym samym zgrupowanie odpowiednich środków na realizację nakreślonej na ostatnim Plenum systematycznej poprawy warunków życiowych mas.

T. J.

Nowe odmiany owiec

Zespół PGR Michanowo w Brodach pow. Środa prowadzi prace doświadczalne nad wyhodowaniem nowych odmian owiec.

Nowowytodowane owce ważą do 55 kg, podczas gdy waga tzw. „świniaček” powszechnie dotąd hodowanych przez spółdzielnie produkcyjne i gospodarstwa indywidualne dochodzi zaledwie do 30 kg.

Wydajność wełny wyhodowanych przez PGR Michanowo owiec dochodzi w niektórych wypadkach do 6 kg, a wydajność świniaček do 2,5 kg.

MIASTECZKO WŚRÓD GÓR

14 dni w GSR (II)

Przewodnikami turystyczne po dają, że Rożnow, położony nad rzeczką Dolna Beczwa, występuje w historii już w roku 1267, kiedy założył je biskup Bruno z Ołomuńca. Przedtem jednak już przez 300 lat istniała w tym miejscu słowiańska osada górską wyznawców „boga gór Radegasta”. Miasto średniowieczne stanowiło własność feudalnych panów z Krawana, Cimburka i Zerotina. Mieszkali oni na rożnowskim zamku. Do dziś nie pozostały po nim żadne ślady. Stare księgi z XVI wieku wspominają, że pierwotnie miasto nazywano Rożnowiec. Zmianę na brzmienie na obecne w 1557 roku.

Źródła historyczne notują sze reg powstań, jakie miejscowa ludność podejmowała w XVI i XIX w. przeciw uciskowi i wyzyskowi możnych.

Dziś Rożnow stanowi główne

centrum turystycznych wypraw w Beskid Czeski, ściślej w jego południowo-zachodnie pasma.

To siedmiotysięczne, spokojne miasto czyni na przyjeździe niezwykle sympatyczne wrażenie. Schludne domy, czyste, otoczony niemal nowoczesnymi sklepami rynek, uporządkowane ulice dojazdowe — oto, co budzi sympatię dla Rożnowa i jego mieszkańców, a zwłaszcza ra dy narodowej. Widać, że ta ostatnia potrafi dbać o miasto, w którym pełni władzę, że ludność przykłada wagę do troski o należyte otoczenie domów.

Muzeum w lesie

W niewielkim parku rożnowskim znajduje się Muzeum Wa-

lasków — miejscowych górali. Przywędrowali oni tu przed kilkoma wiekami z Rumunii (Wołosy — dop. aut.). Ludność przejechała od nich zwyczajnie i język. Dziś turysta nie spotyka na codzień ani walaskich budowli, ani strojów. Tylko w niedzielę można gdzieś zetknąć się z miejscowym folklorem.

Pamiętki po Walaskach zgromadzone zostały w tym muzeum. Zorganizowano je w 1924 roku, z inicjatywy braci Jaronków, na wzór skansenowski. Chaty walaskie, drewniane kościółki, walaski ratusz — oto, co z różnych okolic Beskidów przeniesiono na jeden plac leśny.

W kilku izbach zrekonstruowano urządzenie mieszkań Walasków, rozmieszczono ich narzędzia pracy w domu, na roli i w lesie. Podziwialiśmy także piękne stroje, które wiele mają wspólnego (czepki, spodnie) z ludowymi ubiorami naszych kopiańskich górą lub mieszkańców polskiego Beskidu Śląskiego. Walaskie muzeum zawiera również stare księgi Rożnowa oraz obrazy ludowego artysty B. Jaronka — piękne krajobrazy z okolic Stramberka, góry Radost czy miasteczka Mezeruczy — kulturalnego centrum kraju Walasków, a zarazem miasta powiatowego.

Walaski cymbalista

Zaproszeniem do zwiedzania muzeum był koncert na ludowym instrumencie walaskim — cymbalach. Wykonawca — Alojzy Fabian, ubrany pod zwy-

Młodzi malarze w plenerze

„REZYDENCJA LETNIA” — nazywają studenci poznańskiej Wyższej Szkoły Plastycznej swój ośrodek plenerowo-wypoczynkowy w Skokach. W dniu naszych odwiedzin pogoda była co najmniej ponura. Mżył do kucziwie „kapuśniaczek”. Nawet najbardziej zapalonego malarza nie wypędzi wtedy pasja twórcza. Po przedpołudniowych zajęciach (dwie godziny rysunku), które odbywają się obowiązkowo codziennie, wloką się powoli chwile przymusowego odpoczynku. Uprzejmiane są lekturą czasopism w przytulnie urządzonej świetlicy, ping-pongiem lub grą na pianinie.

Zwiedzając pracownię malarstwa, oglądamy akt kobiecy w różnych stadiach rysunku.

— To temat kilku zajęć — informuje prof. Szmańda, kierownik ośrodka. — Wyposażenie mamy dobre: wystarczająca ilość sztalug, każdy student otrzymał do dyspozycji zakupione z funduszu Ministerstwa Kultury i Sztuki: bloki, farby olejne itp. Wystarczy na miesiąc plenerów. A plon jest zawsze obfity. Najlepsze prace dajemy na wystawę. Przede wszystkim pejzaże, albowiem okolice ośrodka są wymarzoną okolicą malarską — piękny park, uroczyste jezioro, rzeczka, mostki...

— Jak wykorzystany jest skokowski pałac w pozostałych miesiącach roku? — pytamy.

— W lipcu był tu kurs dla nauczycieli rysunku w liceach pedagogicznych. W zimie w pałacu „urzęduje” bursa dla studentów naszej szkoły. We wrześniu gościć będziemy grupę studentów — malarzy z NRD. Nasi, w zamian za to, zostali zaproszeni do niemieckich kolegów. (km)

20-tonowy dźwig ułatwi montaż statków

Na pochylniach terenu „B” w Stoczni Gdańskiej rozpoczął pracę nowy 20-tonowy dźwig, wyprodukowany w Zakładach Mechanicznych im. Karola Świerczewskiego w Elblągu.

Tak więc pochylnia, na której buduje się statki-trampy, jest już w pełni wyposażona w dźwigi. Dzięki temu będzie można budować trampy znacznie szybciej, stosując montaż dużych elementów.

kłą marynarką w świąteczną kamizelkę walaską, zachwycił nas wspaniałym wykonaniem starych ludowych pieśni. „Rożnowe miasteczko — nie można cię zapomnieć” — głosiła jedna ze strof. W innej solista śpiewał — „My, Walaski — my jedna rodzina”. Aż nagle... Jakież to tony? Takto nasze „Góralu, czy ci nie żal”. Skąd zawędrowało aż tutaj?

Okazało się, że przed wielu laty Fabian mieszkał w Polsce w Warszawie i Krakowie. Stąd znajomość języka polskiego i naszej ludowej, w tym wypadku nie bardzo, twórczości. Jeszcze dziś posyła często żonę do Polski, gdzie ma wielu krewnych i znajomych.

Długa rozmowa pod podsięciem gospody Walaskiego muzeum wyjaśniła, że obecnie Alojzy Fabian jest członkiem 15-osobowej kapeli rożnowskiej. Występuje ona w każdą sobotę i niedzielę, a znana jest w całej niemal Czechosłowacji. Zrozumiałe, że głównym jej instrumencie — obok trąb, skrzypiec, fletów i klarnetów — są walaskie cymbały.

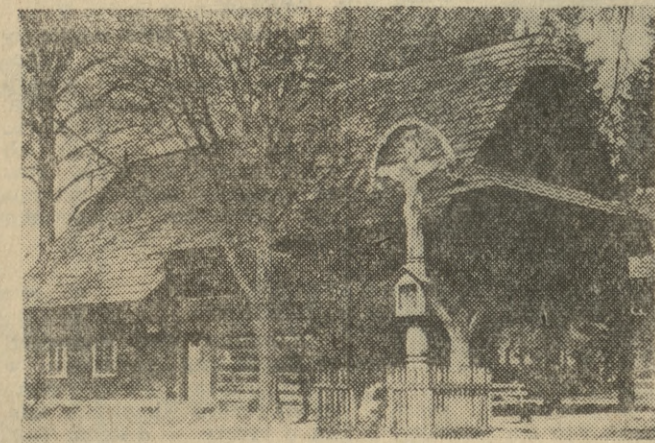
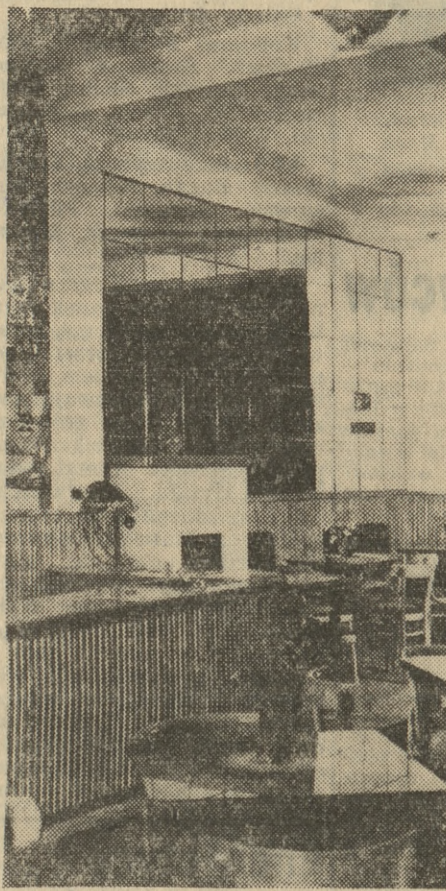
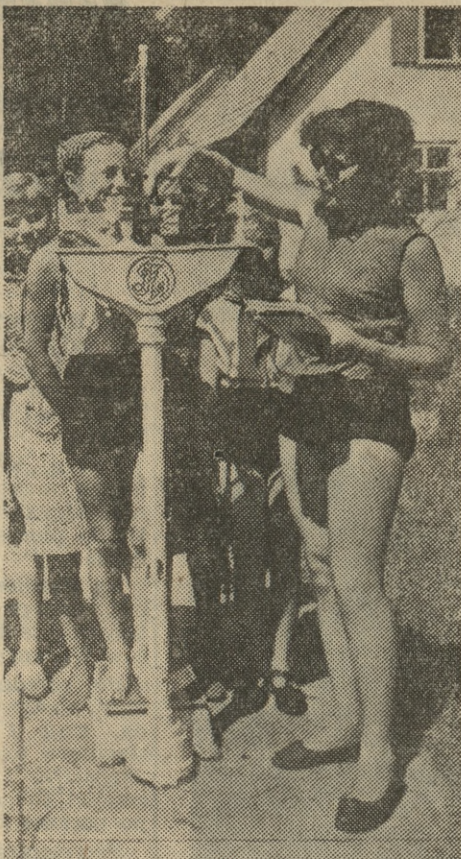
Ale na nas czas. Żegnamy serdecznie Alojzego Fabiana i wracamy do schroniska. Na godzinę — wyruszamy na Radost. Rozpoczniemy wędrowkę przez Beskidy.

Eugeniusz COFTA

W DZIECIĘCYM MIASTECZKU — PODGRODZIU

W sierpniu br. dziecięce miasteczko w Podgrodziu rozpoczyna 5 rok swego istnienia. Począwszy od 1952 roku kilka tysięcy najlepszych uczniów i uczniów z całego kraju spędza ostatnie miesiące roku szkolnego i wakacje — w radości republiki dziecięcej. Na zdjęciu: po miesięcznym pobycie należy skontrolować wagę. Wychowawczy grupy z przyjemnością notuje pozytywne wyniki — dzieciom przybywa na wadze przeciętnie 2—2,5 kg.

CAF —
fot. Cieślak



Fragment muzeum Walasków reprezentującego typowe budownictwo ludowe.

Trzy razy uśmiechnęło się szczęście do Kolejarzy

„O Kolejarczy serdecznie” — tak zatytułował swoje sprawozdanie po meczu z Ruchem wygranym przez jedenastkę Poznania 1:0 jeden z naszych kolegów.

I ja o „Kolejarczy” mogę i muszę nawet napisać serdecznie. Odnosi to się jednak tylko do pierwszej części spotkania.

Na Stadionie im. „22 Lipca” szczęście uśmiechnęło się trzykrotnie do pierwszoligowców Wielkopolski.

Po przedpołudniowym deszczu nastąpiła idealna pogoda, stąd i liczba widzów, sięgająca około 20 tys. osób. (Kasa...!). Trzeci powód do radości to cenne zwycięstwo po porażce krakowskiej.

Przystąpmy jednak do samego meczu.

Składy drużyn:

Kolejarz: Paczkowski, Piechowiak, Szafeczyk, Sobkowiak, Pietrzak, Sioma, Wojciechowski, Anioła, Gogolewski, Wróbel, Rosik.

LKS: Szczurzyński, Stusio, Wlazły, Baran, Janczyk, Gustowski, Jezierski, Pilarski, Szymański, Soporek, Kowalec.

Kolejarze ruszyli pełną „parą”. Z miejsca zaskoczyli LKS. Zaimponowali grą bojącą i zespołową; przemyślanym, szybkim atakiem. Pierwsze minuty upływały pod znakiem przewagi gospodarzy, uwieńczonej zwycięstwem przez Pietrzaka bramki z dalekiego strzału. Interwencja Szczurzyńskiego była mocno spóźniona. Manewr zaskoczenia lodzian udał się tylko częściowo, gdyż skończył się na trzech przebojach. Najgroźniejszy był pierwszy. Anioła będąc sam na sam z bramkarzem z najbliższej odległości strzelił celnie... w nogi Szczurzyńskiemu. I pozostałe dwa, niemal podobne wypadki obronił bramkarz gości w pojedynku z Teodorem — ra-

czej już mechanicznie. To się nazywa bramkarskie szczęście. Kolejarze mogli więc prowadzić już 3:0.

Pierwsza część, naprawdę piękna, upłynęła przy przewadze debiutujących piłkarzy i nielicznych wypadach gości, w których prym wiodli Soporek i Jezierski.

Po zmianie gra się zaostriżała. Sędzia Kazner (który widocznie nie miał swego dnia), często musiał interweniować i często się myłać w swych orzeczeniach. Po upływie około 20 minut Kolejarze osłabli, ich ataki były coraz rzadsze. Goście natomiast ze zdwojoną energią przeszli do ofensywy. W tej części gry Paczkowski dwukrotnie dał pokaz swych umiejętności.

Ostatnie minuty — to gra ze strony Kolejarchy na czas i utrzymanie wyniku.

Z lodzian obok już wyżej wspomnianych podobali się Janczyk, Baran, grający niestety za ostro, i bramkarz,

który uratował swój zespół od wyższej porażki.

W drużynie Kolejarchy był najbardziej pracowity Wojciechowski, dalej Sioma, Sobkowiak i Rosik.

(t. p.)

Pozostałe wyniki I ligi:

Budowlani Opole —	
Gwardia Bydgoszcz	2:1
Górniki Zabrze — CWKS W-wa	3:2
Gwardia W-wa — Stal Sosn.	1:0
Lechia — Garbarnia	0:1
Wisła — Ruch	1:2



Paczkowski w obronie Kolejarchy skutecznie bronił swej bramki przed zakusami lodzian na poznańskim stadionie.

Na V etapie straciliśmy 50 min. do FRANCJI

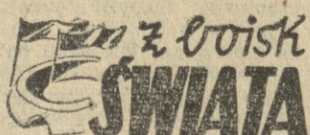
Na trasie V etapu Tour d'Europe spodziewano się, że polscy kolarze pokażą swój „lwi pazur”. Nadszedł okaz, który okazał się płonny. Białoczerwoni pojechali znowu słabo, szczególnie na odcinkach... równych.

Do zwycięskiego zespołu Francji na V etapie Innsbruck — Ulm (220 km) straciliśmy ponad 50 minut. Wyniki: indywidualnie — 1. Uliano (Włochy) — 6:10.06, 2. Riviere (Francja), 3. Durlacher (Francja) — (wszyscy ten sam czas co zwycięzca). 26. Królak, 28. Więkowski — 6:27.05 (przybyli w 21-osobowej grupie), 42. Jankowski 6:43.51, 49. Bugalski — 6:50.12, 54. Chwiendacz — 6:59.11, 55. Kowalski — 6:59.11. Zespołowo — 1) Francja — 18:30.24; 2) Włochy — 18:51.05; 3) Austria — 19:04.18.

PO PIĘCIU ETAPACH

Indywidualnie: 1) Riviere (Francja) — 26:59.24; 2) Christian (Austria) — 27:04.17; 3) Fallarini (Włochy) — 27:04.32; 20) Czarnecki — 27:28.02; 23) Więkowski — 27:30.09; 27) Królak — 27:35.28; 31) Jankowski — 27:51.01; 36) Kowalski — 27:55.33; 47) Bugalski — 28:20.01; 50) Chwiendacz — 28:35.04.

Zespołowo: 1) Francja — 80:40.01, 2) Włochy — 80:50.13, 3. Austria — 81:12.25, 7. Polska — 82:10.06.



KAIR

Sportowcy Egiptu, którzy zarówno w Londynie (1948), jak i w Helsinkach (1952) zdobyli wiele medali olimpijskich, nie weźmie udziału w tegorocznych igrzyskach w Melbourne. Decyzja zapadła w niedzielę.

BERLIN.

Oszczepnicy NRD w między narodowym spotkaniu lekkoatletycznym z Danią (25—26 VIII.) użyją oszczepów Helda. Do sprawdzenia amerykańskiego sprzętu zachęcił ich wynik zawodnika Willa, który niedawno w Oslo ustanowił oszczepem heldowskim rekord NRF — 78.94.

HELSINKI

Zawodnik NRD Preussger, startując na zawodach w Lappenranta (Finl.) ustanowił rekord Niemiec w skoku o tyczce — 4.45 m. Taki sam wynik uzyskał również Fin Landstroem, do którego należy rekord Europy 4.50 m (1955 — Helsinki).

W niedzielę na Spartakiadzie Narodów ZSRR w Moskwie, prowadzono rozgrywki w ponad 20 dyscyplinach. I tym razem nie obeszło się bez rekordu świata. Reprezentantka Leningradu — Winogradowa uzyskała w pięcioboju doskonały wynik 4767 pkt. bijąc rekord swej rodaczki Czudiny o 17 pkt.

Regaty wioślarskie przyniosły niespodziankę dużego kalibru w wyścigu jedynek. Zwy ciężki 18-letni robotnik moskiewski Iwanow, który na mecie wyprzedził mistrza olimpijskiego Tiukałowa o całą długość łodzi.

Spartakiada trwa. Dotychczas podsumowane wyniki 16 dyscyplin. Prowadzi Moskwa — 383,5 pkt. z różnicą ponad 15 pkt. przed RFSRR.

Warta wywiozła jeden punkt

II-ligowa Warta wyjechała do mieleckiej Stali osłabiona m. in. brakiem Błażejewskiego i Anioły. Rezerwowi spisali się dobrze. Mecz zakończył się bezbramkowo. Warciarze zajmują 13 przedostatnie miejsce w tabeli.

Pozostałe wyniki II ligi:

AKS — Górnik (Radlin)	1:0
CWKS (Bydgoszcz) — Cracovia	3:1
CWKS (Kraków) — Marymont	4:2
Górniki (Wałbrz.) — Naprzód	4:2
Sparta (Lubań) — Pol. (Bytom)	1:1



W czasie zawodów kontrolnych kadry narodowej l.-a. w Spale Rut (na zdjęciu) uzyskał w rzucie młotem 62,70 m. Wynik ten jest lepszy od dotychczasowego rekordu. Kropidowski na tych samych zawodach skończył w dal 7,57 m. I ten wynik jest lepszy od rekordu Polski.

Kaliski Start umocnił pozycję przodownika

Ostatnie walki o mistrzostwo poznańskiej ligi między wojewódzką minęły na ogół bez niespodzianek. Start po zwycięstwie nad swym lokalnym rywalem Prosną 1:0 ma trzy punkty przewagi w tabeli i marzy już o zdobyciu mistrzostwa.

Leszczyńska Polonia rozgromiła Kolejarchę z Rawicza 10:0. Drużynie tej już mocno zagraża widmo spadku do klasy niższej. Gwardia musiała się mocno napracować, by odnieść nieznaczne zwycięstwo 4:3 nad twardo broniącym się Budowlanymi. Lubońska Sparta, bijąc Stelę 2:1, zepchnęła gnieźnieńskich piłkarzy na dalsze miejsce w tabeli. Kolejarcha Kępno pokonała Ostrowie 2:0. W identycznym stosunku na boisku w Głównej, Stal Pomet zwyciężyła Spartę Mosina. (X)

Młodzi hokeiści przed meczem z NRD

Do Poznania zjechali najlepsi hokeiści-juniorzy, ażeby przygotować się do pierwszego międzynarodowego spotkania. — Przeciwnikiem polskiej reprezentacji będą juniorzy NRD. Mecz rozegrany zostanie w dniu 26 bm. w Magdeburgu.

Wśród 26 zawodników, z których wyłonili się przyszłych reprezentantów barw Polski, najwięcej przybyło ze Śląska, Wielkopolski i Warszawy.

Młodzi hokeiści (urodzeni w latach 1938/39), podczas 14-dniowego zgrupowania, obok hokeja, uprawiają również: koszykówkę, gimnastykę, skoki i biegi. Ćwiczenia na obóz prowadzi znany trenerzy: Balcerzak z Warszawy, Kędzia z Gdańska i Paczkowski z Poznania. Codziennie zajęcia na boiskach WSWF lub Stal rozpoczynają się o godz. 9, z przerwą obiadową trwającą do godz. 18. W tym czasie obozowicze korzystają nie tylko z praktycznego, lecz również z teoretycznego szkolenia.

Kierownictwo obozu wyraża się bardzo pochlebnie o młodej kadry juniorów, która rozłożyła się obozem w „Domu Turysty”. Mamy zdolnych napastników — powiedział trener Kędzia — i jest z czego wybierać. Potwierdził to w zupełności niedzielny mecz sparingowy pomiędzy zespołami A i B, zakończony wynikiem 5:3. — W przeddzień zakończenia obozu — dnia 21 bm. jedenastka juniorów wystąpi do meczu przeciwko drużynie kadry narodowej — seniorów. Po tym spotkaniu ustalony zostanie skład pierwszej reprezentacji.

Wyjazd do NRD nastąpi w dniu 24 bm. Tak się złożyło, że juniorzy wystąpią do pierwszego międzynarodowego spotkania w roku dla hokeistów jubileuszowym. Przed 30 laty założony został Polski Związek Hokeja na Trawie w Poznaniu (dzisiejsza Sekcja Hokeja na Trawie GKKF).

Dobrze, że przystąpiliśmy już do odpowiedzialnego przygotowania i przeegzaminowania naszego narybku. Wypróbowana w licznych bojach, kadra seniorów niebawem będzie musiała ustąpić z pola miodym. Na miejsce Fliników, Wójcików muszą się znaleźć godni następcy. Hokeiści polscy, stając do pierwszych spotkań w 1929 r. w Poznaniu przeciw CSR i w Budapeszcie przeciw Węgrami, nie mieli tych warunków do zaprawy, które mają obecnie. Oczekujemy więc od nich w roku jubileuszowym, że nie zawiodą pokładanych w nich nadziei i godnie reprezentować będą barwy naszej Ojczyzny. (tp)



Nasi lekkoatleci odnieśli w Istambule piękne zwycięstwo. Swatowski (z lewej) wygrał 200 m w czasie 21.9, Mach (z prawej) przebiegł 400 m w 47.8. Jest to najlepszy tegoroczny wynik krajowy. Fot. (3) K. Przychodzki

Sukces rawickich żużlowców

Żużlowcy rawickiego Kolejarchy odnieśli duży sukces, wygrywając z le. derem rozgrywek — wrocławską Słazą w stosunku — 37:35. W pełni zasłużone zwycięstwo stawia Kolejarchę w rzędzie najpoważniejszych kandydatów do tytułu mistrza Polski.

Należy dodać, że największą ilość punktów zdobyli, nie jak to przewidywano, Kupezyński i Kapała, lecz Cieślacki i Sychała (Kolejarz) oraz Frach (Słaza) — po 10. Chyba największy sukces święcił gospodarz w IV biegu, kiedy to na mecie pierwszy zameldował się Florian Kapała przed Cieślackim. Dopiero na III miejscu uplasował się „etatowy” reprezentant Polski — Edward Kupezyński (Słaza).

W Lesznie młoda drużyna Unii nie potrafiła przechrzyć szali zwycięstwa na swoją korzyść w spotkaniu z rutynowanym i silnym zespołem rybnickiego Górnika. Goście odnieśli zdecydowane zwycięstwo — 43:26. Najwięcej punktów dla Górnika zdobył Maj — 12, dla Unii — Flegel — 7 pkt.

Na ostrowskim torze CWKS pokonał łódzkiego Tramwajarza —

37:35. W spotkaniu tym najwięcej braw zebrał były leszczyński — Krzesiński, który zdobył 11 punktów i uzyskał rekord toru — 77.8.

W Ostrowie odbył się ponadto mecz o mistrzostwo II ligi między Ostrowią a rezerwami wrocławskiej Słazy. Zwyciężyli gospodarze — 43:11.

Rekordowa obsada

622 zawodników i zawodniczek stanęło na starcie piływakich mistrzostw Polski juniorów i młodzików. Niesprzyjające warunki atmosferyczne (chłodny wiatr, temperatura około 12 stopni), sprawiły, że wyniki były na ogół przeciętne.

Z poznańskich piływaków w pierwszych dwóch dniach najlepsze rezultaty osiągnęli: Drożdżyńska i Wozny z Gwardii oraz Lutomskiej (Sparta), którzy zdobyli mistrzowski tytuły.

Drożdżyńska na 200 m st. wznak uzyskała — 3:01.6, co jest wynikiem zaledwie o 0.2 sek. gorszym od rekordu Polski dziewcząt.

A oto inne, ciekawsze rezultaty I i II dnia: juniorzy — 400 m styl. — Basteck (Polonia — Bytom) — 5:05.7; 400 m styl. — 100 m st. — Sparta — 4:55.6; juniorzy: 100 m st. — Farnal (Słaza) — 1:14.0; 200 m st. — Hanus (Budowlani — Staliność) — 3:06.2; 100 m st. — Prochowiak (Większy — Szczecin) — 1:26.

Krótko

• Hokeiści poznańskiego AZS gościli młodą jedenastkę Startu z Jastarni. Gospodarze zwyciężyli 10:1.

• Z okazji 35-lecia swarzędzkiej Unii odbył się pierwszy w Polsce mecz old boyów w zapasach. Jublaci zremisowali z reprezentacją Poznania 4:4.

Rugbiści i piłkarze na Stadionie 22 Lipca

W środę 15 bm. odbędą się na Stadionie im. 22 Lipca dwie atrakcyjne imprezy.

Pierwszoligowy Kolejarcha zmierzy się o godz. 11-tej w meczu towarzyskim z I drużyną Garnizonowego Wojskowego Klubu Sportowego Poznań.

W godzinach popołudniowych po raz pierwszy wystąpią w Poznaniu rugbiści. Do meczu o godz. 17-tej stana drużyny: Czarnych (Szczecin) i Posnani. Przedprzedaż biletów na to spotkanie — w sekretariacie ZS Start — Poznania przy ul. Kościuszki 57.

(X)



Raid „I Kroku Motocyklowego” zorganizowany przez Klub Mot. LPZ w Poznaniu na trasie 140 km zakończył się w najliczniej obsadzonej kat. 125 cm zwycięstwem St. Chodkiewicza (LPZ) przed Pieczyńskim (Unia), a w kat. 250 cm Tad. Adamka. Zespółowo wygrał LPZ — Poznań przed Unią LPZ Kostrzyn i Wartą.

Pracownicy poszukiwani

Maszynistę, pomocnika maszynisty (palacza) na parowóz normalnotorowy oraz kierownika pociągu i przetokowego z uprawnieniami PKP, najchętniej emerytów kolejowych, posiadających odpowiednie kwalifikacje, zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26a. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje dział transportu, pokój 40. K2661

Inżynierów - mechaników, elektryka, konstruktorów budowlanych oraz techników-mechaników zatrudni Biuro Konstrukcyjne Maszyn i Urządzeń Młynskich, Spichrzowych i Piekarniczych w Poznaniu, ul. Piotra Ściegienia 62/64. K2695

Drukarsza - offsecistę do prowadzenia maszyny (druk 4-kolorowy) przyjmą spieszenie Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych w Poznaniu, ul. Bałtycka 85 (Główna). Zgłoszenia kierować do działu kadr. K2706

Mechanik na maszyny szwalnicze potrzebny. Spółdzielnia Pracy im. M. Chwiakowskiego, Poznań, Garbary 62. 14994g

Monterów (hydraulików) na roboty wodno-kanalizacyjne na wyjazd, zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Spichrzowych w Poznaniu. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia kierować: sekcja kadr, Poznań, ul. Słowackiego 13. K2714

Głównego księgowego zatrudnimy zaraz, Gmin na Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” III kategorii. Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr PZGS Sztum, wojew. gdańskie. K2715

Dobrego pianistę od 15. 8. br. przyjmie Hotel „Orbis” (Bazar) Poznań, al. Marcinkowskiego 10. K2700

10 cieśli, 26 murarzy, 6 parkieciarzy, 5 lastrykarzy - płytkarzy, 2 blacharzy oraz 4 hydraulików wodno - kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania, zatrudnimy natychmiast do pracy na miejscu i w terenie. Zgłoszenia kierować: Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 23 w Bydgoszczy, ul. Gen. Stalina nr 17 lub do jednostek terenowych. W terenie hotele robotnicze zapewnione. K2716

5 inżynierów lub techników budowlanych, 3 majstrów budowlanych, 3 magazynierów i kierownika działu zaopatrzenia ze znajomością mater. budowlanych, kierownika działu zatrudnienia i placu, 40 murarzy, 10 cieśli, 2 dekarzy, 4 malarzy, 1 zbrojarza, 3 betoniarzy, 5 zdunów zatrudni natychmiast Szczecińskie Zjednoczenie Budownictwa Przemysłu Drobno-ego Zarząd Budowlany Zielona Góra z siedzibą w Ślubicach, ul. 1 Maja nr 11, telef. nr 55. Warunki pracy wg układu zbiorowego w budownictwie, dla fizycznych prace akordowe wg II strefy. Dla zamiejscowych mieszkania zapewnione oraz zwrot kosztów podróży (delegacje). Zgłoszenia osobiste lub pisemne kierować pod wyżej wspomnianym adresem. K2705

Praca
Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem. Zgłoszenia: Poznań, Czarneckiego 7. 14849g
Emerytkę do lekkich prac na 4-5 godzin dziennie poszukuje. Poznań, Reja 2 m. 22. 14867g
Dzielnik potrzebna zaraz. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 15047g.

Młody z praktyką poszukuje posady kościelnego. Mieszkość obywatelska. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 24973p.
Przyjmie starszą dochodzącą pomoc domową. Zgłoszenia: Nowicka, Poznań, Marchlewskiego 58a m. 6 od godz. 12. 14963g
Osobę do szycia cholewek (boly, bambosze) w domu, doręczyć poszukuje (poducze). Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14975g.
Introligator na galanterię potrzebny do przyw. warsztatu. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 15001g.

+
Dnia 11. sierpnia 1956 r. zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana siostra i ciocia, śp.
z Wendlandów
Jadwiga Tomaszewska
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 14 bm. o godzinie 11.40 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążeni
siostra, brat i rodzina.
15104g

+
Dnia 12. sierpnia 1956 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasz nade wszystko ukochany, drogi synek, najdroższy brat, wnuczek, siostrzeniec i bratanek, śp.
Zbyszek Wawrzyniak
w 4-tej wiosnie życia.
Pogrzeb odbędzie się w środę 15 bm. o godz. 16 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
rodzice z dziećmi i rodzina
Poznań, Kopernika 10 m. 10.

+
Dnia 11. sierpnia 1956 r. zmarła, namaszczone Olejami św., nasza droga matka, teściowa, babcia i szwagierka, śp.
z Michalskich
Halina Buczkowska
i voto Dołatkowa
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 14 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, Matejki 56/8. 15022g

+
Dnia 12. sierpnia 1956 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa, najtrośniejsza i nigdy niezapomniana żona, nasza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 76, śp.
z Budzińskich
Józefa Kucka
Pogrzeb odbędzie się w środę 15 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarza paraf. św. Rocha w Żegrzu.
W ciężkim smutku pogrążeni
mąż z dziećmi i rodzina
15124g

+
W czwartek dnia 9 sierpnia 1956 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., odchodząc na wieki, nasza najdroższa, najukochańsza matka, teściowa i ciocia, śp.
z Urbańskich
Bronisława Chylińska
Przeżywszy lat 90.
Eksportacja drogich nam zwłok na nabożeństwo żałobne do kościoła św. Jana Kantego przy ul. Grunwaldzkiej nastąpi we wtorek, dnia 14 bm. o godz. 10. Druga żałobna msza św. odprawiona zostanie w środę 15 bm. o godz. 12 w kościele św. Jana Kantego. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Nieutuleni w żalu
syn Zdzisław syn Bolesław z żoną,
córnka Halina z mężem i rodzina
Ameryka Poznań, Podkomorska 15 m. 2.

+
Dnia 12. sierpnia 1956 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa i nigdy niezapomniana matka, najtrośniejsza teściowa, nasza babcia i ciocia, śp.
z Zielińskich
Maria Scharfowa
przeżywszy 75 lat.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 16 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu na Górczynie.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek 17 bm. o godz. 8.15 w kościele św. Marcina.
15109g
Syn z żoną i dziećmi

+
Dnia 12. sierpnia 1956 r. zmarła w 80 roku życia, opatrzona Sakramentami św., śp.
z Zielińskich
Anna Weigt
nasza ukochana matka, najdroższa teściowa i ciocia, babcia i prababcia.
Pogrzeb odbędzie się w środę 15 bm. o godz. 15 z domu żałoby, o czym zawiadamia
Msza św. żałobna za duszę śp. Zmarłej odprawiona zostanie w kościele parafialnym w Lesznie w czwartek 16 bm. o godz. 6.
Leszno, Świerciechowska 16. 15102g

Wytrwała gra na loterii

najpewniejszą drogą do wygranej

W SIERPNIU CZWARTE CIĄNIENIE

K2535

Pomoc dla starszej pani, na letnisko, zaraz przyjmie. Zgłoszenia: Poznań, Masztalarska 7a m. 5, od godz. 15-18. 14976g

Samodzielna gospośka do domu (2 dzieci) potrzebna. Poznań, Lampego 6 m. 7. 15002g

Pomoc domowa potrzebna zaraz lub od 1 września. Zgłoszenia od godz. 16-19. Poznań, 23 Lutego 11 m. 9. 15054g

Nanka
Półroczne kursy pisania na maszynach, stenografii, roczne kursy biurowości organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL. Poznań, ul. Chelmońskiego 7, tel. 653-11. 14650g

Przygotowanie do egzaminów poprawek, repetycje. Poznań, Rutkowskiego 17 m. 5. 14720g

Korepetycje dla ucznia 7 klasy szkoły podstaw. poszukuje. Zgłoszenia: Poznań, Promienista 28. 15066g

Kubno
Kupię 150 m bież. szyn kolejki polnej. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14836g.

Maszynę do mielenia mięsa na prąd (wilk) kupię. Poznań, Kraszewskiego 23. Budowa pieców. od godz. 8-18. 14866g

Maszynę do szycia damską i krawiecką kupię. Poznań, Wielkopolska 7 m. 3 - Sołacz. 15024g

2 tony dobrego siana oraz 2 tony słomy jęczmień kupię. Zgłoszenia: Tabęcki, Poznań - Górczyn Stęszewska 6. 14949g

Motocykl do 200 ccm kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14956g.

Nutrie młode kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14988g.

Kupię spieszenie używane pianino do ćwiczeń. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 15006g.

Plastyk - zamsz kupię. Osowski, Poznań, Skońska 16/17. 15007g

Maszynę do szycia, okretkę w dobrym stanie kupię. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 15012g.

Kupię maszynę do wyrobu kielbas (kielbasnica) do 10 kg (ręczna). Poznań, Kanałowa 11. tel. 659-59. 15013g

Kupię wózek głęboki, ceratowy - wzór cześci w idealnym stanie. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 15014g.

Norki do hodowli kupię. Poznań, Engla 32 m. 1. 15052g

OGŁOSZENIA DROBNE

Opony i detki 16 kupię. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 15057g.

Kupię w dobrym stanie karoserię do samochodu „Opel Kadet”. Poznań, tel. 84-336. 15080g

Sprzedaż
Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie na łożyskach kulowych, nowoczesne drewniane, gęste dla bliźniat oraz 1alek polecia: H. Swietlik, Poznań, Wrocławska 13. 14808g

Siatkę parkanową sprzedam. Poznań, Kolejowa 39 m. 3. 14617g

Samochód w pierwszorzędny stan sprzedam. Kroczyński, Swarzędz, tel. 199. 14712g

Ule i pszczoły spieszenie sprzedam. Poznań, Osiedle Albatros 7. 14848g

Motocykl nowy WFM sprzedam. Poznań, Kościelna 49, od godz. 15. 14814g

Spacerówkę dla bliźniat w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Słowackiego 30 m. 5. 14818g

Motocykl „Ardie” 500 ccm, górnozaworowy, w idealnym stanie sprzedam. Poznań, ul. Mickiewicza 17, w podwórzu. 14864g

Sprzedam motocykl WFM. Poznań, Kilińskiego 6 m. 22, od godz. 16. 14878g

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, meblowe, gęste oraz lalkowe polecia: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 14931g

Motocykl NSU 250 ccm, na teleskopach sprzedam. Gniezno, Poznańska 26 m. 3. 24968p

Pianino krzyżowe (płytka metalowa), stan dobry, okazje sprzedam. Ferster, Mogilno, Nowe Osiedle 8. 24971p

Motocykl NSU 500 ccm, po generalnym remoncie, nowe ogumienie - stan idealny - sprzedam. Debiński, Leszno, Rynek 17. 24974p

Samochód „Opel P4” w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 80, Warstata samochodowy. 24975p

Sprzedam agregat parowy, wydajność 12 do 15 q. Czesław, Słupsk, Wszebórz, poczta Borzykowo, pow. Września. 24977p

Ciągnik „Lanz - Bulldog” 45 KM sprzedam. Koźmiana ulica Krotoszyńska 2, pow. Krotoszyń. 14926g

Wóz gospodarczy na gumach, 5 ton oraz parę osi z felgami 16 sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14927g.

Sprzedam maszynę do pisania, wyżymaczkę, 2 obrazy i domowy ekspres do kawy. Poznań, Umińskiego 26 m. 7. 14939g

Wózek - autko koszykowy, mało używany sprzedam. Poznań, Wawrzyńska 19 m. 9. 14942g

Motocykl NSU 200 ccm, 4-taktowy sprzedam. Poznań, Drzymały 26 m. 2, od godz. 16. 14947g

Silnik elektryczny 6 KW, na prąd zmienny sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 75 - Warsztat w podwórzu. 14952g

Maszynę do szycia krawiecką „Pfaff” sprzedam. Poznań, Żydowska 15/18 m. 9. 14967g

Maszynę do szycia damską „Singer” z okragłym czółkiem sprzedam. Poznań, Pamiątkowa 13 m. 3. 14973g

Wózek głęboki, koszykowy sprzedam. Poznań, Roosevelt 13 m. 6. 14979g

Sprzedam korzystnie krosna tkackie, szerokie w bardzo dobrym stanie. Poznań, Podołańska 1 m. 1. Golecin. 14982g

Pokój stołowy, meble gdańskie, dębowe sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 nr 14987g.

Motocykl „Triumph” 200 ccm - po remoncie sprzedam. Poznań, Biedrzyckiego 4 m. 3, Po godz. 17, przy Pałacu. 14989g

Radio-telewizor niemiecki, nowy sprzedam. Poznań, Długa 10 m. 20a. 14990g

Motocykl DKW 100 ccm sprzedam. Poznań, ul. Ogrodowa 3 m. 12, od godz. 15. 14991g

Nowy motocykl „Csepel-DeLuxe” 250, model 1956 sprzedam lub zamienię na samochód małoditrazowy. Poznań, Kraszewskiego 3 m. 9. 14992g

Motocykl SHL w bardzo dobrym stanie spieszenie sprzedam. Poznań, Rynek Jeżycki 1 m. 4. 14996g

Spieszenie sprzedam motocykl BMW 250 ccm. Sroda Wlkp., tel. 209 od godz. 6-14. 14999g

Sprzedam motocykle „Jawa” 250 ccm, „Mińsk” 125 ccm oraz M 72 z przyczepką 750 ccm, nowe, Michał Dadełto, Grodzisk Wlkp., Szyszowskiego 11. 15019g

Motocykl DKW 500 ccm sprzedam lub zamienię na mniejszy względnie na akordeon. Poznań, Ostrowski 17/18 m. 8. 15020g

Sprzedam kompletne podwozie marki K. D. F. z motorem i ogumieniem. Poznań, Rokossowskiego 91 (stolarnia). 15027g

Budowlana Spółdzielnia Pracy Rem.-Konserwacyjna w Poznaniu

zawiadamia o otwarciu

przy ul. Rokossowskiego 73

PUNKTU USŁUGOWEGO

z zakresu wszelkich prac szklarskich, szlifowania, polerowania oraz podlewania luster.

Prace wykonujemy z materiału własnego i powierzzonego. Zlecenia od jednostek uspoie czynionych przyjmuje biuro Sp-ni przy ul. Kraszewskiego 10, natomiast zlecenia od ludności, punkt usługowy na miejscu. 15004g

Samochody „Renault” nowoczesny, małoditrazowy, stan idealny, części zapasowe, na nowych gumach, oraz „Opel Kadet”, stan bardzo dobry, na dobrym ogumieniu sprzedam, Dydymski Sroda Wlkp., Dąbrowskiego 19, tel. 524. 15028g

Motocykl „Mińsk” 125 ccm, nowy sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 45 m. 5. 15029g

Sprzedam kury „leghorn” marcowego wylęgu (szuka 70 zł. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 nr 15034g.

Motor tylny - przyczepny do łodzi tania sprzedam. Komis, Poznań, Wielka 19. 15040g

Bufet orzech (2,15 m) używany, korzystnie sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 nr 15045g.

Sprzedam jadalnię, meble pokoj - nowoczesne sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 nr 15048g.

Lokale
Zamienię 2 duże pokoje (parkiet) z kuchnią, łazienką, ta rasem (gaz, centralne ogrzewanie) w budynku willowym i piętrowy w Malborku na podobne lub mniejsze 2-pokojowe w Poznaniu. Wiadomość: inż. Wilanowski, Poznań, Grudziński 111 m. 2. 14666g

Inżynier - rolnik, starszy kawaler poszukuje pokoju umebowanego. Warunki do omówienia. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14921g.

Nieruchomości
Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach polecam - poszukuje. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 8795. 13583g

50 domów, domków, gospodarstw poszukuje. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 24306p

Parcele lub ogród, blisko tramwaju kupię do 30 000 zł. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14638g.

Dom jednorodzinny wolny, gotowy lub do wykończenia od właściciela kupię. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14660g.

Sprzedam parcelę w Swarzędzu pod budowę jak również nadającą się na hodowlę brzoź. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14753g.

Parcele przy ul. św. Antoniego (Staroleka) - na jednorodzinny domek, tania sprzedam. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14965g.

Kamienicę w Szamotułach, w centrum sprzedam. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14840g.

Willę jednorodzinną, 4-pokojową - całą wolną 250 000 zł oraz parcelę 1700 m² w Puszczykowie 50 000 zł sprzedam. Poznań, Wielkie Garbary 53. 14847g

Kupię 4-6 morgi ziemi ogrodowej z zabudowaniami, blisko Poznania. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14870g.

Parcele z prawem zabudowy 1 000 m² na Osiedlu Warszawskim sprzedam. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14873g.

Kupię domek względnie część (do 90 000 zł) z wolnym mieszkaniem (pokój z kuchnią). Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14875g.

Domek jednorodzinny z małym ogrodem kupię bezpośrednio od właściciela. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14901g.

Sprzedam 1/4 ha ziemi z zabudowaniami. Informacje: Luboń 3, Armii Czerwonej 68. 14910g

Sprzedam willę, nową, 5-izbowa z łazienką (prąd, woda, komunikacja), ogród owocowy. Oferty pisemne pozostaw bez odpowiedzi. Gniezno, Paderewskiego 4. 24969p

Sprzedam lub zamienię domek jednorodzinny wraz z ogrodem owocowym 20 km od Warszawy, dojazd elektrycznym pociągiem na podobny w Poznaniu. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14830g.

W szczęśliwej kolekturze „ORBIS” w Poznaniu

w III rzucie K. L. P. padły wygrane:

25 000 zł na nr 67062
20 000 zł na nr 100401
15 000 zł na nr 79420
5 000 zł na nr 29849
5 000 zł na nr 64696

Ciągnięcie następnego rzutu już 21 SIERPNIA BR. Zatem pamiętaj o terminie wykupienia losu. K2667

Unieważnia się

z dniem 3. 8. 56 r. pieczęć pt. Lekarz Dyżurny Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego w Poznaniu, ul. Józefa 7/8. K2670

Dom jednorodzinny w śródmieściu Grodziska sprzedam. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 24972p.

Sprzedam 10 morgi ziemi w Kerkowie, pow. Jarocin. Oferty kierować: Marian Cyplik, Jędrzychów, pow. Zielona Góra. Informacji udziela Pawlak Żerków. K2704

Kupię domek 1-rodzinny z ziemią lub bez ziemi w okolicy Wołczyń, Grodziska, Opalenicy lub Nowego Tomysia. J. Palus, Grodzisk Wlkp., Wawrzyńska 7. 14827g

Dom 5-izbowy z zabudowaniami mi gospodarczymi, ogrodem oparkanym, 1 ha ziemi oraz dom 3-izbowy, nowoobudowany, z chlewem, ogrodem sprzedam. Łopienno, powiat Wągrowiec. Informacji udzieli na miejscu Zenon Krüger. 24976p

Lekarskie
Dr med. Maria Maciejewska, specjalista chorób wewnętrznych, wznawia przyjęcia. Poznań, Podkomorska 4, tel. 652-67. Dojazd tramwajami 3, 6, 13 (przystanek za Góspodą Targową). 14686g

Różne
Wielki wybór sukien letnich i kostiumów plażowych polecia „Femina”, Poznań, Fredry 3 m. 7. 14138g

Reperacja kuchenek gazowych i piecyków, zwiększenie płomienia wykonuje na zgłoszenia telefoniczne. Poznań, tel. 97-04, od godz. 9 do 16. 14216g

Najserdeczniejsze podziękowania za przeprowadzenie ciężkiej operacji, wzorową opiekę w czasie mojej choroby składam Ordynat. Szp. Onkol. doktorom: Cz. Wojnerowiczowi, Kyclerowi, Matyszkowskiemu, Przyborze, sanit. Sowińskiemu oraz Siostrzom Pielęgniarkom oddziału chirurgicznego. Ks. Władysław Ziolkowski, Poznań, Szewska 18. 14794g

Dziecięcia buciki filcowe do pracy poza dom oddam. Oferty Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 14802g.

Futra przerabiam, modernizuję. Pracownia Kalksteinowej, Poznań, Czerw. Armii 69 m. 17. 14824g

Masy plastyczne (mocznik, ba kelt itp.) wykonuję, galwanizuję - srebrzenie, niklowanie, miedziowanie. Poznań, ul. Chudoby 14 m. 8. tel. 526-62, od godz. 10 do 12, prócz piątków i sobót. 14858g

Zamienię 4 nowe opony „Borun” 400×15 na 525×16 lub 550×16. Ostrowka, Poznań, Szlagowska 27, od godz. 16-17. 14876g

Poszukuję współpólniczki samotnej, z wykształceniem ogrodniczym - rolniczym do budowy domu i wspólnego prowadzenia ogrodnictwa w Poznaniu. Oferty: Gdynia, skrytka pocztowa 122. 24978p

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacyjny: 659-38; dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji:

5.000 nagród czeka

W związku z konkursem pod hasłem „Zbieramy szmaty dla przemysłu”, komisja konkursowa w Warszawie zawiadoma, że losowanie nagród rozpocznie się dnia 19 bm. o godz. 10 w sali Związku Izby Rzemieślniczych w Warszawie przy ul. Miodowej nr 14.

Do dnia 31 lipca otrzymano 480 529 kuponów, uprawniających indywidualnych dostawców szmat do losowania nagród. Organizacje społeczne i szkoły nadesłały 536 kuponów uprawniających do losowania 50 nagród zespołowych.

5 tysięcy nagród już zakupiono — czekają one na szczęśliwców.

Wbrew ustawie

Wiele do życzenia pozostawia we Wrześni (i nie tylko tam!) realizacja ustawy Sejmu PRL o zwalczaniu alkoholizmu. Istnieje bowiem spora ilość ludzi, nie potrafiących wyjść poza ciasne granice własnych interesów. W pogoni za zyskiem nie respektują oni zarządzeń ograniczających sprzedaż napojów alkoholowych.

Do takich należą m. in. Dworacki i Ganowicz z PSS oraz Remiszowa — kierowniczka sklepu nr 16 MHD we Wrześni, którzy sprzedawali w sobotę (28 lipca) po godz. 14 — a więc w okresie niedozwolonym — wódkę czystą i gatunkową, przy czym ich szczególnymi względami cieszyli się notoryczni pijacy, dobrze znani we Wrześni ze swych „wyczynów“.

(K. St.)

* Kwadratura koła *

Wystawiana od kilku dni przez Państwowy Teatr Powszechny w Łodzi na scenie Teatru Nowego w Poznaniu „Kwadratura koła” — Katajewa cieszy się dużym i zasłużonym powodzeniem. Zaskakującym tak ze względu na deskę ną grę zespołu łódzkiego, jak i wartości samej sztuki.

„Kwadratura koła” wystawiona została po raz pierwszy przez MCHAT (Moskiewski Teatr Stanislawskiego) w 1925 roku. W owym okresie, kiedy walka o nowe formy społeczne przybierała na ostrych — żartobliwie ukazujące śmieszność, ich pobłażliwe uogólnienie, traktowane jako powierzchowną humoreskę, sprowadzającą do kpiny. Zarzucono jej „lekkość”, „bladość”. Dla nas w tym właśnie tkwi wartość tego wodewilu, że jest on lekki, że w wesołym splocie zdarzeń, jakie mają miejsce w „Kwadraturze koła” między Wasią i Jurkiem, Tonią i Ludmiłą, odczuwa się wartką dynamikę życia radzieckiej młodzieży, która sama decyduje, co jest „etyczne”, a co „nieetyczne” i na wesoło znosi chwilowe niewygody życia.



Na zdjęciu: Ewa Brok-Brzeska, jako Tonia i Jerzy Kaczmarek — jako Jurik w jednej ze scen sztuki.

POM-y pracują taniej

W tegorocznych pracach rolnych wyraźnie dał się zauważyć wydawniejszy niż w latach ubiegłych udział maszyn POM-owskich. Wskazują na to dane o wykonaniu planu półrocznego wielkopolskich POM-ów. Tak np. uprawy spodem mechanicznym w spółdzielniach produkcyjnych wykonano w 116 proc. Udział maszyn w uprawach międzyrzędowych zwiększył się o 64 proc., w siewach o 13 proc.

Nie wykorzystano jednak posiadanej ilości sadzarek ziemniaczanych, a z braku odpowiedniej ilości przyczep traktorowych nie wykonano planu transportu.

Lepsze przygotowanie maszyn do prac rolnych, rzadsze wypadki awarii — to wszystko przyczyniło się do znacznej obniżki kosztów własnych w sumie ok. 15 mln. złotych oszczędności.

Przeniesienie służby rolnej (agronomów i zootechników) z powiatowych zarządów rolnictwa do POM-ów przyczyniło się w większości tylko do wykonania planów eksploatacyjnych ośrodków. Natomiast równie ważne zadanie — pomoc agro- i zootechniczna dla spółdzielni produkcyjnych — została potraktowana marginalnie, ze szczególną szkodą zwłaszcza dla gospodarki indywidualnej.

W chwili obecnej toczą się dyskusje nad celowością i możliwościami przydzielenia agronomów i zootechników — większym spółdzielniom produkcyjnym (np. ponad 300 ha) i poszczególnym radom narodowym (pomoc dla rolników indywidualnych). Służba rolna byłaby wtedy opłacana z funduszy bądź to danej spółdzielni, bądź to powiatowej rady narodowej.

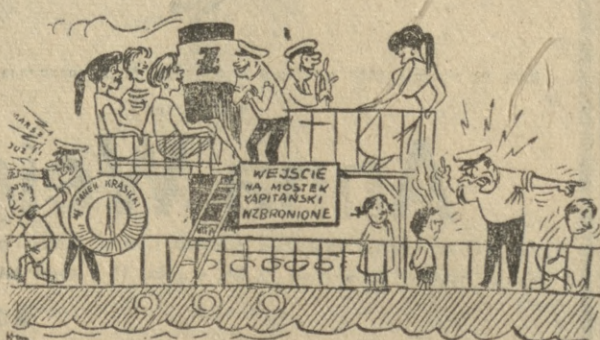
(km)



Świetlicowy ob. Poprawski daje sygnał do zbiórki.

Na marginesie

hasła: uprzejmość dla wszystkich



Kwaśni ludzie modlą się wód

Rys. H. Derwich

Problem nie tylko Gostynia

A wieczorem, po pracy?

Pamiętamy okres po ostatniej wojnie, kiedy w Gostyniu oraz okolicznych miasteczkach i wsiach działało wielu zapalcieńców, prawdziwych entuzjastów sprawy młodzieżowej. Istniały wtedy ośrodki, w których dziewczęta i chłopcy przyswajali sobie nawyki kulturalnego zachowania się i korzystali z godzinowych rozrywek: koncertów amatorskich, wieczorów recytatorskich, literackich, historycznych, teatralnych — słowem — spotykali się z kulturą na codzień.

Z jaką niecierpliwością oczekiwano się np. w Gostyniu popularnych „sobótek” urządzanych co tydzień przez nie istniejące już od szeregu lat Towarzystwo Kultury i Sztuki „Fredreum” oraz często organizowanych — atrakcyjnych ognisk amatorskich.

A dzisiaj?... Cóż młodzi mają robić po pracy, dokąd się udać?

Ileż to razy mówimy, że pracującej i uczącej się młodzieży — należy zapewnić rozrywkę kulturalną, że trzeba młodzież niezastrudnioną otoczyć opieką i zyskać na nią wpływ wychowawczy. Cóż, kiedy te postulaty najczęściej nie znajdują zastosowania w praktyce.

Czy dogorywające lub już wymarłe na codzień życie kulturalne w świetlicach przykładowych może wypełnić życie młodzieży, czy zaspokoje jej potrzeby rozrywki?

Czy urządzane od czasu do czasu zabawy taneczne — wątpliwej wreszcie wartości — muszą być niemal jedyną formą wyzycia się?

Czy młodzież może nauczyć się na nich kultury dnia codziennego?

Jedyną placówką kulturalną w Gostyniu jest kino, z którego można skorzystać tylko dwa razy w tygodniu. KP PZPR wysunął wniosek regularnego organizowania poranków filmowych. Ale i tu napotkano na trudności (wydaje się, że maczali w tym palce biurokraci) — poranki pozostały w sferze projektów.

Poza tym prawie żadnych imprez kulturalnych nie urządza się. Dlaczego? bo nikt do tego nie czuje się powołany...

Wielką szkodę wyrządzili społeczeństwu ci, którzy rozwiązali Towarzystwo Kultury i Sztuki „Fredreum”. Przeszło 80% członków towarzystwa stanowiła młodzież robotnicza, która na jej aktywniejszą część się do organizowania różnego rodzaju imprez i wieczorów. Pamiętamy, jak chętnie przychodzili na nie miejscowi przedstawiciele inteligencji pracującej — nauczyciele, lekarze. Pamiętamy również interesujące akademie, organizowane z okazji różnych rocznic czy uroczystości. To wszystko „brak” uczestnika, tam coś się działo, tętniło, żyło.

Tę pracę trzeba więc rozpocząć od nowa. Nie wątpliwej jednak, że trudności, dzięki poparciu partii i całego społeczeństwa Gostynia, będą pokonane. Doświadczonych działaczy kultury i harcerstwa u nas przecież nie brak.

Wdzięczne pole do popisu mieć będzie kadra mającego powstać w Gostyniu powiatowego domu kultury.

Rozpoczęto bowiem przebudowę i remont miejscowej strzelnicy, która będzie siedzibą PDK. Obecnie te pra-

ce zawieszono i prędkiej ich się nie wznowi, dopóki mieścić się tam będzie gospoda — dokładniej określając — knajpa. Zezwolenie na jej likwidację utknęło gdzieś w Ministerstwie Przemysłu Spożywczego.

Niemalą rolę w przyszłej batalii o „utracone pozycje” może odegrać Zarząd Miejski ZMP, organizacje wychowawcze, instytucje kulturalne i oświatowe oraz wszyscy, którym na sercu leży dobro naszej młodzieży.

Wiesław WAŁĘSKI

Zespół w Trzemesznie śpiewa już 55 lat

W prastarym grodzie Ziemi Wielkopolskiej — Trzemesznie, odbył się jubileusz śpiewaczy z okazji 55-lecia istnienia Ludowego Zespołu Śpiewaczego im. F. Nowowiejskiego przy Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Branży Drzewnej w Trzemesznie. Uroczystość poprzedziła zbiórka zaproszonych gości i zespołów śpiewających na dziedzińcu liceum trzemesznieńskiego oraz przemarsz liczących delegacji chóralnych ulicami miasta przy tłumnym udziale społeczeństwa.

Serdeczny nastrój jubileuszu przejawiał się szczególnie w licznej wianocie życzeń, przekazanych chórami im. F. Nowowiejskiego w Trzemesznie przez przedstawicieli władz, organizacji społecznych i licznie zebranych reprezentantów chórów. Wspólne odśpiewanie na wstępie i na zakończenie uroczystości popularnego hasła śpiewaczego „Leć o pieśni” F. Nowowiejskiego pięknym akordem zakończyło oficjalną część jubileuszu.

Bezpośrednio po akademii odbyło się współzawodnictwo chórów zrzeszonych w okręgu ZPZSII Gniezno. Jury ustaliło następującą punktację: w kat. II chórów mieszanych zespół „Dembliński” z Pobiedzisk pod dyr. T. Perlikiewicza uzyskał 77 pkt.; w kat. III chórów mieszanych zespół „Paderewski” z Miłosławia pod dyr. W. Kaczyńskiego — 79 pkt., Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Gnieźnieńskiej pod dyr. H. Peyki — 76 1/2 pkt., Zespół im. F. Nowowiejskiego w Trzemesznie pod dyr. H. Wrzeszczyskiego 75 1/2 pkt., Zespół „Lutnia” z Wrześni pod dyr. L. Włodarczyka 66 1/2 pkt., Zespół Śpiewaczy przy Farbiarni w Gnieźnie pod dyr. A. Frackowiaka — 59 pkt., Zespół Śpiewaczy z Dziekanów — Gniezna pod dyr. H. Gronowskiego — 60 1/2 pkt. i zespół „Jedność z Kleka” pod dyr. W. Wabińskiego — 56 1/2.

W wyniku uzyskanej punktacji trzy chóry okręgu z Miłosławia, Gniezna i Trzemeszna awansowały do kategorii II. Na podkreślenie zasług umiejętności dyrygenta Lecha Włodarczyka z Wrześni.

Porównując te wyniki z wynikami ubiegłorocznymi, trzeba stwierdzić znaczne ożywienie w pracy (poważny wkład prezesa Jakubowskiego i Pakulskiego) oraz podniesienie się poziomu artystycznego większości chórów.

(T.S.)

70 ton miesięcznie

Prawie ze wszystkich województw nadchodzą do Konińskich Zakładów Przemysłu Tęrenowego dostawy surowców tłuszczowych zwierzęcych, pochodzących z zakładów utylizacyjnych. Surowce te rafinuje się tutaj według nowej metody, stosowanej jeszcze tylko w jednym z zakładów na terenie kraju. Pod wpływem procesów chemicznych szary tłuszcz nabiera w Konińskich Zakładach jaśniejszej barwy i przyjemniejszego zapachu, dzięki czemu może być z powodzeniem stosowany przy produkcji mydła.

Założa Konińskich Zakładów rafinuje miesięcznie na zmodernizowanych i uruchomionych we własnym zakresie urządzeniach — do 70 ton tłuszczu miesięcznie, który zastępuje poważne ilości surowca, sprowadzanego z zagranicy. (L)



Do rzędu większych miast naszego województwa należy liczący ponad 40 tys. mieszkańców Ostrów. Miasto to jest powszechnie znane z czystych ulic, dużej ilości zieleni... i zamieszkujących je kolejarzy.

Na zdjęciu widzimy fragment ulicy gen. K. Świerczewskiego — jednej z głównych arterii Ostrowa. (m. i.)

Fot.: Foto-Sztuka Ostrów

Kina

KALISZ: Wolność „Ich troje”, Stylowe — „Góra tajemnic”; OSTRÓW: Przodownik — „Trzej muskietierowie”, Słońce — „Bel Ami”; GNIEZNO: Lech — „Warszawska Syrena”, Polonia — „Kala Nag”; LESZNO: Sportowiec — „Alarm w górach”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m
12.10 — audycja dla wsi, 12.20 — wieś tańczy i śpiewa, 12.35 — dyskusja przed mikrofonem, 13.05 — muzyka, 14.20 — fragm. opow. „Ostatnia barykada”, 14.45 — utwory na klarnet kompozytorów franc., 15.10 — rytm i piosenka, 16 — z życia Związku Radzieckiego, 16.30 — Mendelssohn: V Symfonia, 17 — program dnia, 17.05 — audycja dla młodzieży szkolnej, 17.35 — piosenki radzieckie, 18 — reportaż literacki, 18.20 — odpowiadamy słuchaczom w sprawach międzynarodowych, 18.30 — zagadki muzyczne, 18.55 — zaproszenia do dobrej przyjaźni, 19.20 — arcydzieła muzyki kameralnej, 20 — „Jeden Bobi i dwóch Bubi” — humoreska Sebastiany Lopez, 21.30 — muzyka taneczna, 21.50 — fragm. opow. Iwo Andrieja „Most na Drinie”, 22.10 — pieśni Brahmsa i Straussa, 22.30 — muzyka taneczna.
Wiadomości: 5.04, 6.30, 7.30, 12.04, 15, 19, 21 i 23.

To i owo z wolsztyńskiej wsi

Wszystkie gromady powiatu wolsztyńskiego, z wyjątkiem Kaszczoru, Rakoniewic, Błońska i Świętna — „pełną parą” realizują plany obowiązkowych dostaw zboża. Najwięcej zboża skupiono dotychczas w gromadzie Włdźm Stary i Kębłowo. Pierwsi, którzy wykonali swoje zadania roczne, to: Walenty Młynkowiak z Włdźm Starego, Antoni Wawrzynowicz z Adamowa oraz Jan Stawowy, Stanisław Matysiak, Władysław Pawlak i Marcjanna Ratajczak z Włdźm Nowego.

Wielu rolników, szczególnie w Świętnie, przeprowadza omłoty zboża w nocy.

Już ponad 900 chłopów powiatu wolsztyńskiego wykonało roczne plany dostaw żywności. Wielu rolników z gromady Kaszczor znacznie przekroczyło plany. Na przykład: Henryk Walkowiak sprzedał ponad plan 5 bekonów i 2 świnię mięsno-słoninową. Dobrze wywiązuje się również ze swych obowiązków Piotr Frak, Roman Jeśkowiak, Michał Dydyka i Ignacy Nowaczyk.

Ogółem plany roczne przekroczyło w powiecie ponad 500 rolników. Wśród przodujących dostawców mleka znajdują się: Jan Lisiewicz z Adamowa, Szczepan Teichert z Tłok Nowych i Kazimierz Cacha z Karpińska.

Z roku na rok wieś wolsztyńska kupuje coraz więcej artykułów w sklepach gminnych spółdzielni. W 1950 roku w GS-ach zakupiono 335 ton cukru, 30 tysięcy kg tłuszczu i 873 tony maki, w roku ubiegłym natomiast: 462 tony cukru, 52 tys. kg tłuszczu i 1.452 tony maki. Z magazynów GS-ów i PZGS-u w ubiegłym roku chłopci otrzymali ponad 730 tys. sztuk cegieł, 318 ton wapna, 4.200 m³ tarcicy, 11.370 ton węgla i 7.200 ton nawozów sztucznych. Tegoroczny plan sprzedaży artykułów przemysłowych jest o 6,5 proc. wyższy od wykonania planu z roku ubiegłego.